Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 807, Grudziądz 294.

Numer 2. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 3 stycznia 1929 r. | Rok XXIII.

Listy z Paryża.

Polska, Niemcy i sprawa mniejszości.

(Od własnego korespondenta „Dz. B.“)

Paryż, 1 stycznia.

Na żądanie żydowskich organizacyj międzynarodowych zacni idealiści wstawili do traktatów pokojowych postanowienia dotyczące ochrony mniejszości narodowych. Przyznajemy, że położenie żydów jest specjalne, że nazajutrz po skończonej wojnie żydzi mogli się obawiać wybryków. Dzisiaj żydzi rozumieją — jak nam to niedawno mówił p. Lucien Wolf, jeden z przywódców żydów angielskich — że najskuteczniejsze gwarancje ich praw znajdują się na płaszczyźnie porozumienia z odnośnymi rządami i społeczeństwami, a nie w procesach międzynarodowych.

Ale z mniejszościami niemieckiemi jest inaczej. Niemcy w lot zrozumiały jaką korzyść mogą wyciągnąć z t. zw. sprawy mniejszości. Ludzie myślący bardzo realistycznie postanowili zaprząc do swej roboty idealistów, autorów traktatów mniejszościowych lub ich duchowych spadkobierców. Niemieccy „realiści“ stworzyli w Berlinie świetnie funkcjonujący aparat mniejszościowy mający na celu nietyle obronę praw językowych czy wyznaniowych, ile stałe jątrzenie stosunków pomiędzy mniejszościami a odbudowanemi czy zjednoczonemi w Europie środkowo-wschodniej państwami. Wpływy niemieckie obejmują także mniejszości nie-niemieckie za pośrednictwem sławetnych kongresów mniejszościowych, których duszą jest Niemiec bałtycki Ammende.

Typową organizacją pseudo mniejszościową, bezczelnie wyzyskującą łatwowierność zachodnio-europejskich kół humanitarnych, jest **Deutsch-Oberschlesier Volksbund.** Przewodniczy jej hr. Henckel von Donnersmack, ale dyryguje nią p. Otto Ulitz, b. komisarz policji politycznej w Katowicach, a obecnie przywódca koła niemieckiego w Sejmie śląskim. Dodajmy mimochodem, że p. Ulitz już dawnoby był pod kluczem gdyby nie „nietykalność“ poselska, a „nietykalnym“ jest jeszcze p. Ulitz tylko dzięki zagadkowemu stanowisku p. Korfantego i towarzyszy.. **Volksbund** trudni się poprostu szpiegostwem; wśród ludności śląskiej szerzy wiadomości, że ustrój obecny — to tylko prowizorjum, a wraz z wygaśnięciem konwencji genewskiej z 15 maja 1922 r., zrewidowana będzie także granica; Ligę Narodów zaś zalewa **Volksbund** skargami i petycjami aby stwarzać pozory jakichś krzywd, aby wywołać wrażenie, że tam na Śląsku stosunki się nie układają, że walki narodowościowe trwają, a zatem decyzja z 20 października 1921 roku dobra nie była...

Raz trzeba było postawić kropkę nad „i“; raz trzeba było zwrócić uwagę Rady Ligi na tupet p. Ulitza. Uczynił to w Lugano spokojnie i z godnością p. minister Zaleski. Wówczas p. Stresemann wpadł w wielki gniew, zarzucił przedstawicielowi Polski, że żywi „nienawiść“ do mniejszości niemieckiej, oraz zapowiedział iż na następnej sesji Rady Ligi zażąda generalnej dyskusji na temat ochrony mniejszości narodowych Tak mówił, a raczej wrzeszczał „realista“ Stresemann. A jeszcze przed incydentem domagał się również generalnej dyskusji „idealista“ Dandurand (Kanada).

Gniew p. Stresemanna był wcale dobrze.. odegrany. Minister spraw zagranicznych Rzeszy ma dobrą służbę informacyjną. Wiedział więc, że nazajutrz po październikowym wyroku sądu katowickiego skazującego 8 członków **Volksbundu** na więzienie za zdradę stanu i szpiegostwo, prasa polska zaczęła się domagać rozwiązania tej organizacji. P. Stresemannowi chodziło o onieśmielenie władz polskich i uratowanie aparatu p. Ulitza z jego „mężami zaufania“. Ale to mu się nie uda. Śmiesznym jest zarzut jakoby Polacy „nienawidzili“ mniejszość niemiecką. U nas polityką państwową nie kieruje ulica i wobec tego „nienawiści“ w tej polityce niema i być nie może. Ale i stosunek „ulicy“ jest w Polsce do mniejszości niemieckiej poprawny. Nie utożsamiamy“ przecież tej mniejszości z garścią szpiegów i agentów organizujących nam irredentę. Tych trzeba przepędzić z granic Polski jeśli są obywatelami obcymi, albo „zamknąć“ jeśli mają paszport polski.

Przechodzimy teraz do ostatniej pogróżki p. Stresemanna: ma on w marcu zażądać od Ligi Narodów, aby przeprowadziła „generalną dyskusję na temat ochrony praw mniejszości narodowych“ i ustaliła przyspieszoną procedurę w tym przedmiocie. Niemcom chodzi o utworzenie przy sekretarjacie generalnym Ligi stałej komisji mniejszości, rodzaju nieustającego trybunału, do którego wszelkie **Volksbundy** Polski, Czechosłowacji, Rumunji i Jugosławji mogłyby codziennie telegrafować, pisać i słać tonny memorjałów.

Pogróżka p. Stresemanna wcale groźną nie jest. Przeciwnie. Naszem zdaniem trzeba ją poprzeć, trzeba raz „generalną“ debatę na temat mniejszości przeprowadzić. Czego mamy się obawiać. W Polsce jest 800.000 Niemców, których chroni nasza wielkoduszność, art. 93 Traktatu wersalskiego, oraz specjalna konwencja. Jakie zobowiązania międzynarodowe chronią praw miljona Polaków obywateli niemieckich? Czyż nie jest krwawą ironją, że państwo, które przed wojną posiadało najbardziej nieludzki aparat ustawodawczy mniejszości narodowe gniotący uniknęło w Wersalu wszelkich pod tym względem zobowiązań?

Dnia 2 sierpnia 1919 roku, przemawiając w komisji spraw zagranicznych Sejmu ustawodawczego, p. Paderewski mówił: „PP. Lloyd George i Wilson obiecali mi, że kiedy Niemcy zgłoszą się o przyjęcie do Ligi Narodów, to uznanie przez nich praw mniejszości polskiej będzie jednym z warunków ich przyjęcia..“ Obietnica ta ciągle jest niespełniona, podobnie jak martwą literą jest art. 113 Konstytucji weimarskiej gwarantujący prawa mniejszościom narodowym w Niemczech. Skoro p. Stresemann chce „generalnej“ dyskusji — to będzie ją miał A w międzyczasie niech nasi prawnicy zredagują odpowiednie teksty zobowiązań, jakie Niemcom zostaną w Genewie przedłożone do podpisu. Jednostronność dotychczasowych postanowień mniejszościowych jest skandalem, który w przyszłej debacie uwypuklić należy. Nietylko uwypuklić, ale i kres mu położyć.

Kazimierz Smogorzewski.

Nowy Rok na zamku warszawskim

Warszawa, 2. 1. (tel. wł.) Prezydent Rzeczypospolitej przyjmował wczoraj na zamku życzenia noworoczne od przedstawicieli dyplomacji i wszystkich kół społeczeństwa.

Pierwsi składali życzenia członkowie domu cywilnego i wojskowego Prezydenta, następnie członkowie rządu, poczem Prezydent w otoczeniu ministrów wysłuchał mszy św. w kaplicy zamkowej.

Oficjalne przyjęcia rozpoczęły się o godz. 11 od audjencji księdza kardynała Kakowskiego, którego Prezydent przyjął w towarzystwie ministra Składkowskiego zastępującego premjera. Z kolei złożył Prezydentowi życzenia marszałek sejmu Daszyński. Tymczasem w sali rycerskiej zgromadzili się członkowie korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem apostolskim i ambasadorem francuskim na czele. Wchodzącego Prezydenta powitał dłuższem przemówieniem nuncjusz Marmaggi. Odpowiedział na nie p. Prezydent. Następnie, przywitawszy szefów misyj dyplomatycznych, przeszedł przez wszystkie sale zamku, w których zgromadzeni byli przedstawiciele duchowieństwa, sądownictwa, podsekretarze stanu, prezesi banków państwowych, delegaci uczelni, generalicja, posłowie i senatorowie, wreszcie przedstawiciele instytucyj i zrzeszeń oraz osoby prywatne, pragnące złożyć życzenia.

Noc sylwestrowa była obchodzona wszędzie hucznie.

Nabranie gości w Warszawie. — Orgje pijackie w Katowicach. Awantury uliczne w Berlinie.

Warszawa, 2 1. (tel. wł.) W noc sylwestrową doszło w Warszawie do zajść na tle organizowanych w różnych kinach i teatrach t. zw. wieczorów sylwestrowych Największy skandal był w sali Filharmonji, gdzie wykupione były wszystkie miejsca po 20 i 30 zł za bilet. Do godziny 1 oczekiwano bezskutecznie na rozpoczęcie programu. Publiczność zaimprowizowała wtedy wiec, na którym uchwalono zwrócić się do kasy o zwrot pieniędzy. Impresarjo ogłosił, że kasa zwróci pieniądze nazajutrz o 3 po południu. Kiedy jednak wczoraj przyszło kilkaset osób do Filharmonji, kasa była zamknięta, a interesentom oświadczono, że wieczór odbył się wedle programu i niema powodu do zwracania pieniędzy.

Katowice, 2. 1. (tel. wł.) W Katowicach sylwester był obchodzony bardzo hucznie. Bawiono się w strugach szampana. Według pobieżnych obliczeń w dwóch najdroższych lokalach nocnych, gdzie bawi się zazwyczaj ciężki przemysł, wypito około 600 butelek szampana. Wpływy za trunki wynosiły pół miljona zł. Było wielu gości ze Śląska Opolskiego. Policja musiała wielokrotnie interwenjować i niesfornych pijaków usuwać siłą z sal.

Berlin, 2. 1. (tel. wł.) Noc sylwestrowa obfitowała w Berlinie w liczne awantury. 3 osoby poniosły śmierć wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią. 8 osób popełniło samobójstwo. Policja zmuszona była aresztować za awantury uliczne 238 osób.

Nota sowiecka do rządu polskiego

Moskwa pragnie wprowadzenia w życie paktu Kelloga. — Niezgrabnym fortelem nazywa notę tę „Echo de Paris“.

Warszawa, 2 1. (tel. wł.) Rząd sowiecki przesłał na ręce polskiego ministra spraw zagranicznych notę, w której daje wyraz życzeniu, aby pakt Kelloga wprowadzono w życie jaknajrychlej w stosunkach między Sowietami a Polską.

Paryż, 2. 1. (tel. wł.) Nota sowiecka do rządu polskiego w sprawie wprowadzenia w życie paktu Keloga uważana jest w paryskich kołach politycznych za nowy manewr rządu moskiewskiego, obliczony przedewszystkiem na wywołanie pożądanego wrażenia na nowojorskim rynku finansowym. Prasa paryska przypomina, że głośny wniosek Litwinowa w Genewie o natychmiastowe rozbrojenie powszechne miał również na celu pozyskanie względów „pacyfikatorów“ amerykańskich.

„Echo de Paris“ pisze, że Moskwa z pewnością nie wierzy w powodzenie swego niezgrabnego fortelu w Warszawie. Sowiety spodziewają się mianowicie wytworzyć w niektórych środowiskach amerykańskich nieżyczliwość dla Polski, o ile, jak należy oczekiwać, rząd polski odrzuci propozycję sowiecką. „Echo de Paris“ oświadcza dalej, że przyjmując propozycję sowiecką. Polska byłaby skazana na zachowanie neutralności w razie napadu Rosji na Estonję, Łotwę, Finlandję lub Rumunję.

O nowe pożyczki zagraniczne dla Polski?

Warszawa, 2. 1. (tel. wł.) Pisma warszawskie notują pogłoskę w związku z wyjazdem Deweya do Now. Jorku. Doradca finansowy mianowicie stara się tam podobno o nową pożyczkę dla Polski w wysokości 10 miljonów dolarów.

Katolicy angielscy zwiedzą Polskę.

Warszawa, 2. 1. (tel. wł.) Celem zwiedzenia Polski, a przedewszystkiem Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, przybędzie w sierpniu wycieczka Anglików z Catolic Association z księdzem kardynałem Bourne, prymasem Anglji na czele. Wycieczka zwiedzi Kraków, Zakopane, Częstochowę, Warszawę, Gniezno i Poznań. W Poznaniu ks. kardynał Bourne będzie gościem księdza prymasa Hlonda.

Wielki pożar w Duisburgu.

W Duisburgu na terenie, należącym do „Manesmannröhrenwerke“ wielka hala maszyn huty „Dobrej Nadziei“ spłonęła doszczętnie z przyczyn dotąd nieustalonych. Szkody są bardzo wielkie. M. in. zostało zupełnie zniszczone 5 wielkich motorów.

Przegląd polityki zagranicznej w 1928 roku.

II.

Wybory we Francji i w Niemczech.

Parlamentaryzm przeżywa na kontynencie europejskim przesilenie. **Włochy i Hiszpanja** zniosły go przed 6 ciu względnie 5-ciu laty, a 10 lat temu sowiecka Rosja. Polska jeszcze się nie zdecydowała, w jakim kierunku pójdzie. Wybory zeszłoroczne nie wypadły pomyślnie ani dla zwolenników sanacji, ani dla zwolenników tradycyjnej anarchji. Jedyna nadzieja opinji zdrowej tak kraju jak zagranicą polega na istnieniu silnej władzy, która wybryki mogłaby ukrócić.

Z innych mocarstw o parlamentarnych rządach pozostały w Europie tylko **Francja i Niemcy.** Na nie zwrócona była uwaga opinji ze względu na tegoroczne wybory. We Francji odbyły się one 22 kwietnia i przyniosły zwycięstwo stronnictw, popierających Poincarégo, a to niewątpliwie na skutek zniesienia proporcjonalnego systemu wyborczego i przywrócenia okręgów jednomandatowych. System okręgów 1-mandatowych zatrzymała Anglja, a przywróciła go Grecja pod Venizelosem, który w ten sposób również otrzymał większość. Powinna to chyba być dostateczna wskazówka, w jakim kierunku powinna pójść zmiana ordynacji wyborczej w Polsce. — Większość Poincarégo była tak stanowcza, że listopadowe uchwały radykałów, powodujące ustąpienie 4 ministrów radykalnych z gabinetu Poincarego, nie zdołały poderwać jego siły.

Wady proporcjonalnego systemu wyborczego podobnie jak przy wyborach w Polsce uwydatniły się jaskrawo w Niemczech, gdzie przy wyborach z 20 maja wprawdzie socjaliści wyszli jako partja najsilniejsza, ale podobnie jak w Polsce Blok Bezpartyjny współpracy z rządem, nie dość silny, aby ująć władzę. Na nieszczęście dla Niemców nie posiadają one męża o twórczym umyśle politycznym w łonie partji republikańskich. Raczej można powiedzieć, że siła rzeczywista spoczywa w rękach wstecznictwa, które ukrywa się za parawanem słabych osób, swoim niby to republikanizmem, mających zasłaniać przed opinją zagraniczną wewnętrzną odbudowę nacjonalizmu pruskiego. Dla tej zagranicy poświęcono w styczniu Gesslera, którego skandaliczne rządy w ministerstwie Reichswehry obruszyły cały świat, zastępując go gen. Groenerem.

Gabinet kanclerza Müllera, który w czerwcu przedstawił się parlamentowi nowemu, w niczem nie różni się od poprzedniego gabinetu Marxa. W stosunku do Polski mamy jedne i te same prowokujące wystąpienia Hindenburga w Opolu (18 IX), w październiku min Gerarda w Królewcu i w grudniu karczemne wystąpienie Stresemanna w Lugano

Müller na zgromadzeniu Ligi Narodów w Genewie zrobił jak najgorsze wrażenie. Żądanie, aby przyspieszono ewakuację Nadrenji, wobec tego, że nie było poparte żadnym aktem dobrej woli, nie doznało poparcia nawet w Anglji. Przypomnijmy sobie, że **wybuch fosgenu w Hamburgu** wstrząsnął opinją całej kuli ziemskiej. Nieudany plebiscyt w sprawie budowy pancernika ponownie ujawnił **słabe siły pacyfizmu** w Niemczech.

Strajk 12-tygodniawy w przemyśle metalowym Niemiec zachodnich oraz na stoczniach nie bardzo wzmocnił na wewnątrz gabinet Müllera

Bluffem próbowano wzmocnić opinję, urządzając niebardzo udały lot Zeppelina do Ameryki i z powrotem.

We **Francji natomiast** w pociągnięciach Poincaré'go widać wyraźną linję. W styczniu rząd aresztuje posłów komunistycznych Cachin'a i Vaillant-Couturiera i uzyskuje od parlamentu zgodę na ten krok w dziejach parlamentaryzmu francuskiego niezwykły. W marcu dochodzi do skutku układ z Hiszpanją w sprawie Tangeru. W maju przeprowadza Poincaré proces przeciw autonomistom alzackim, w czerwcu uzyskuje akt parlamentarny w sprawie stabilizacji waluty. W sierpniu w Paryżu podpisuje się **pakt Kelloga, w którym** tkwi tyle ducha i pracy francuskiej; poprzednio w lutym podpisano ze Stanami Zjednoczonymi traktat rozjemczy.

We wrześniu zebrały się chmury z powodu odmowy Stanów Zjednoczonych przystąpienie do układu morskiego francusko-angielskiego. Afera agenta prasowego Horana, który wykradł dokumenty odnośne, jednak nie zdołała popsuć stosunków francusko-amerykańskich.

Niesłychanej doniosłości zwycięstwem moralnem Poincaré'go jest przyznanie lorda d'Abernon, że okupacja Ruhry w 1923 r. przyczyniła się ostatecznie do ocknięcia Niemiec.

Można mieć nadzieję, że Poincaré w nowym roku 1929 zada Niemcom jeszcze jednego szturchańca w stylu okupacji Ruhry, skoro wedle opinji nawet takiego germanofila jak d'Abernon na grubą skórę Prusaka trzeba najostrzejszych podniet.

A. P. B.

Ksiądz Prymas Hlond przywiózł z Rzymu cenną relikwję.

Warszawa, 2. 1. (tel. wł.) Ks. prymas Hlond podczas swego pobytu w Rzymie uzyskał przyznanie katedrze gnieźnieńskiej cennej relikwji św. Wojciecha, która od 1000 r. była przechowywana w kościele św. Bartlomieja w Rzymie. Relikwją tą jest ramię św. Wojciecha, które cesarz niemiecki Otton III zabrał swego czasu z Gniezna. Obecnie więc ks. prymas przywiózł relikwję wraz z dokumentami do kraju i zwróci je katedrze gnieźnieńskiej.

Krwawe zajście na ulicach Szczecina.

Tłum rzucił się na policjanta.

Szczecin. (AW) Wczoraj wczesnym rankiem, między godziną 3—4 rano 2-ch przodowników policji na ulicy „Stoltingsstrasse" chciało wylegitymować pewnego osobnika. Wywołało to **zajście uliczne** w czasie którego **tłum rzucił się na przodowników,** rozbroił ich a wyrwawszy im bagnety ciężko poranił, poczem rozbiegł się. Przodownicy zostali przewiezieni do szpitala w stanie bardzo groźnym.

Urzędnicy nie powinni być geszefciarzami!

Madryt, 1. 1. (AW.) Ukazał się tu dekret królewski zabraniający ministrom, przewodniczącym obu izb oraz wyższym urzędnikom państwowym brania **udziału w radach zarządzających towarzystw handlowych i przemysłowych** przez 5 lat po opuszczeniu danego urzędu.

Podobne rozporządzenie wyszło w sprawie **niższych urzędników państwowych,** zabraniające im **brania udziału w zarządach towarzystw** z terminem jednak dwuletnim.

* * *

Podobne rozporządzenie przydałoby się — w Polsce. Znamy n. p. urzędnika w Bydgoszczy, który jest wspólnikiem pewnego przedsiębiorstwa komunikacyjnego i jakiejś fabryki wyrobów metalowych. „Biedak" ten przyszedł do Bydgoszczy goły a dziś? Proszę zobaczyć jego urządzenie! Podobno wszystko nie jego, tylko żony....

Ogół urzędników pracuje uczciwie i bieduje, są jednak i tacy, którzy na geszeftach bardzo wątpliwej wartości porastają w pierze.

Kronika telegraficzna.

Angora, 31. 12. (AW) Została tu zaaresztowana żona pewnego lekarza egipskiego i jej siostra pod zarzutem usiłowania zamachu na Mustafę Kemala Paszę.

Jerzy Wojciechowski pozostanie narazie w Warszawie?

Warszawa, 2. 1. (tel. wł.) W związku z zamierzonem przewiezieniem Jerzego Wojciechowskiego do więzienia we Wronkach, obrońcy jego zwrócili się do władz sądowych o utrzymanie dotychczasowego środka zapobiegawczego, tj. aresztu na Pawiaku, do chwili uprawomocnienia wyroku.

Konferencja paneuropejska nie zaszkodzi.

(AW) Prezydent Unji Paneuropejskiej Coudenhove Kalerghi publikuje w pismach wiedeńskich odezwę noworoczną wzywającą wszystkie rządy europejskie, aby w roku 1929 zwołały pierwszą konferencję paneuropejską, na której zajęłoby się sprawą zorganizowania Paneuropejskiego Związku Państw. Kalerghi zwraca się równocześnie do wszystkich parlamentów państw i do prasy, by sprawę jego poparli.

O zniesienie wiz paszportowych.

W ministerstwie spraw zagranicznych w Budapeszcie odbyła się konferencja, na której uchwalono, iż rząd węgierski wystąpi do 12 państw z propozycją wzajemnego zniesienia wiz paszportowych.

Rozstrzelany za nieposłuszeństwo.

Z Chin donoszą: Generał Wu-Hjen którego wojska zbuntowały się i odmówiły posłuszeństwa rządowi nankińskiemu został rozstrzelany w Pekinie za nieposłuszeństwo rozkazom władzy przełożonej.

Zgon wielkiego przyjaciela Polaków.

W Waszyngtonie zmarł w 78-ym roku życia Jakób Dickinson, b. min. wojny z czasów prezydenta Tafta. Zmarły zawsze pozostanie we wspomnieniach Polaków, których był szczerym przyjacielem. Pamiętną była jego mowa, wygłoszona w Waszyngtonie, przy odsłonięciu pomnika Kościuszki w r. 1910-ym. W mowie tej oświadczył on ze szczerością zupełnie niezwykłą u mężów stanu owej doby, że **rozbiory Polski były zbrodnią i że nie stracił on nigdy nadziei na przywrócenie Polsce należnej jej niepodległości.** Mowa Dickinsona przysporzyła wówczas wiele kłoptów rządowi prez. Tafta ze strony ambasad rosyjskiej i niemieckiej, które już przed odsłonięciem pomnika czyniły rządowi Stanów Zjednoczonych przedstawienia w sprawie tej niemiłej dla nich polskiej manifestacji narodowej.

Polacy w Szanghaju.

Kolonja polska w Szanghaju jest nieliczną, lecz dla celów narodowych i społecznych nie szczędzi ofiar. Komitet polski w Szanghaju, którego prezesem jest inżynier F. Kanclerz, niejednokrotnie przychodził z pomocą materjalną niezamożnym rodakom i w czasie 10-letniego istnienia wydatkował przeszło 70 tysięcy dolarów meksykańskich. Założycielem Komitetu był dr. Władysław Jezierski. Dziś się stosunki zmieniły. Wielu zamożniejszych Polaków opuściło Szanghaj, z głębi Chin głównie z Charbina napływają nowi — szukający pomocy. Komitet otrzymywał także zasiłki od pewnej instytucji angielskiej, lecz obecnie sytuacja się pogorszyła, fundusze się wyczerpały. Odział repatrjacyjny zamknięto Czterdzieści osób z pośród kolonji polskiej jest bez zajęcia i pozostaje na bruku w najostatniejszej nędzy.

Straszne skutki bójki w Wiktorówku.

W niedzielę dnia 30 grudnia doszło w Wiktorówku (powiat wyrzyski) w pewnej miejscowej restauracji do ostrego starcia przy kieliszku pomiędzy gospodarzami, przyczem doszło do bójki. Podczas bójki ciężko raniony został niejaki Stanisław Kowalski, który w dniu następnym wskutek odniesionych ran wyzionął ducha. Brat Kowalskiego został ciężko ranny i walczy z śmiercią. Bliższe szczegóły podamy w numerze następnym.

10-lecie oswobodzenia Mogilna.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego".)

W grudniową noc wzeszła nad Poznaniem jutrzenka wolności i swobody. Mieszkańcy stolicy Wielkopolski pochwycili za broń i wypędzili z murów Poznania odwiecznego wroga.

Zew stolicy — do broni — podchwycili powstańcy z Mogilna i stanęli do szeregu z bronią w ręku, właśnie w noc sylwestrową, pamiętną noc przed dziesięciu laty.

I ciż sami powstańcy i wojacy nie wypuścili broni z ręki przez dalsze lata, bo przez miniony okres dziesięciolecia pozostają w szeregach Towarzystwa Powstańców i Wojaków, skupieni pod własnym sztandarem, gotowi na każdy zew Ojczyzny.

Ich to staraniem obchodzono w Mogilnie ub. niedzieli uroczystość 10-lecia oswobodzenia miasta i okolicy z przemocy wroga. Uroczystość ta dzięki staraniom organizatorów i poparciu społeczeństwa, wypadła bardzo okazale, wprost dostojnie. Wraz z Powst. i Woj. złączyły się w powszechnem święcie braterstwa, wolności i swobody i inne organizacje oraz serca czujące i myślące po polsku. W sobotę w godzinach wieczornych poczęły się gromadzić oddziały miej. towarzystw wraz z sztandarami. Przy blasku pochodni i odgłosach orkiestry wymaszerowano z krzyżówki Świerkowiec - Żano. Był to pochód żywiołowy, manifestacyjny. Zda się — wszystko co żyło wyległo na ulicę. Na rynku miasta odbył się t. zw. capstrzyk.

W niedzielę o godz. 7 rano pobudka obwieściła miastu dalszy ciąg uroczystości 10 lecia oswobodzenia Mogilna i okolicy z pod obcej przemocy. Poczęto się więc gromadzić przed magistratem. O godz. 8,45 wszystkie miejsc. towarzystwa stanęły w szeregu. Przy odgłosach orkiestry wymaszerowano do kościoła, aby Panu Najwyższemu podziękować za to, co uczynił dla narodu polskiego, albowiem obdarował go skarbem niezrównanym, t. j. wolnością. Celebrował miejsc. duszpasterz, ks. proboszcz, który również w gorących słowach przemówił do zgromadzonych, wysławiając cuda miłości i opatrzności Bożej.

Po mszy św. w pochodzie wymaszerowano na cmentarz do grobów poległych. W skupieniu i głębokiej ciszy zatrzymano się przy mogiłach powstańczych i wojackich. Czczono tych, którzy życiem przypieczętowali służbę Rzeczypospolitej. Ciszę przerwały natchnione słowa kaznodziei, który mówił o miłości Ojczyzny, która jest pierwszą po Bogu, o tem, jak słodko jest umierać za ojczyznę i że pamięć o bohaterach nigdy w narodzie nie zagaśnie.

Wśród śpiewu i modlitw złożono wieńce na grobach poległych.

W dalszym ciągu uroczystości odbyła się defilada przy Placu Wolności, która wypadła nadzwyczaj sprawnie, okazale. Widać było, że praca w organizacjach Przysposob. Wojskowego i Wychowania Fiz. rośnie i potęguje się; że przynosi owoce przez zwiększanie i potęgowanie szeregów obrońców granic i całości Rzeczypospolitej.

Przy wspólnym obiedzie i to żołnierskim wspominano sobie nie bez wzruszenia chwile z przed 10 laty. Wiadomą jest rzeczą, iż stary żołnierz najchętniej mówi i wspomina minione chwile przeżyć wojennych.

Wieczorem o godz. 7,30 odbyła się akademja w domu im. Ks. Piotra Wawrzyniaka, której program był nast.: śpiew tow. śpiewaczego „Halka", które przy każdem wystąpieniu cieszy się wielką popularnością i uznaniem, w dalszym ciągu wygłaszano wiersze, deklamowano, śpiewało również Stow Młodzieży Pol. Pomyślano również i o teatrze, amatorzy odegrali z dużem powodzeniem dwie sztuczki p. t. „Powstańcy wielkopolscy" i „Zapraszam pułkownika". Na zakończenie „Sokół" wystąpił z bardzo udatnym, wielce pomysłowym żywym obrazem. Wreszcie zabawiano się ochoczo przy dobrej muzyce tanecznej.

List z Krakowa.

O „Świąteczne" dla pracowników miejskich. — Czy będzie komisarz rządowy? — W sprawie restauracji kościoła NMP. — Z Kasy Chorych. — Wynik konkursu dramatycznego. — Towarzystwo kolonji dla dzieci robotniczych.

Przykry zawód spotkał pracowników gminy miasta Krakowa, bo nie otrzymali zasiłku świątecznego, przyznawanego im przez kilka ostatnich lat Wnioski o przyznanie dodatku nie mogły być rozpatrywane, bo gmina nie rozporządza żadnemi nadwyżkami budżetowemi, a z innych funduszów nie wolno przyznawać zasiłków, jak to zarządził minister spraw wewnętrznych. Z powodu odmowy zasiłku pracownikom miejskim urządzili socjaliści na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej obstrukcję i dopiero na skutek interwencji klubu Ch. D. udało się sprawę ugodowo załagodzić. Sekcja skarbowa rady ma rozważyć możliwość przyznania dodatku świątecznego. W całej tej sprawie charakterystycznem jest to, że zarząd miasta w ostatniej chwili rozważa tego rodzaju sprawy, jakkolwiek od roku mógł przewidywać, że pracownicy miejscy będą domagać się zasiłku.

W mieście naszem coraz częściej rozchodzą się pogłoski o bliskiem jakoby rozwiązaniu rady miejskiej i ustanowieniu komisarza rządowego. Pogłoski powstały zdaje się na tem tle, że w Sejmie poruszono sprawę ordynacji wyborczej dla Krakowa i Lwowa, ordynacji, któraby była wyrazem nowoczesnych poglądów na udział obywatelstwa w samorządach. Ponadto obecne prezydjum miasta nie cieszy się zbytniem zaufaniem sfer rządowych, chociaż prezydent miasta jest senatorem z ramienia BB, a wiceprezydenci zaciągnęli się w szeregi czwartej brygady. Zdaje się, że niechęć władz rządowych jest następstwem nieudolnej gospodarki zarządu miasta, która odbije się ujemnie na rozwoju duchowej stolicy Polski. Czy rządy komisarskie byłyby korzystniejsze, trudno przewidzieć. Przed dwoma laty mieliśmy komisarza i nie byliśmy jego rządami zachwyceni. Najlepszem wyjściem byłoby uchwalenie dla Krakowa nowej ordynacji wyborczej i przeprowadzenie na jej podstawie wyborów.

Komitet odnowienia kościoła N. M. P. zaalarmował opinję publiczną zawiadomieniem, że fundusze jego wyczerpały się, wobec czego grozi wstrzymanie dalszych robót restauracyjnych. Gdyby to nastąpiło, sprawa utrzymania w należytym stanie najpiękniejszej w Polsce świątyni przedstawiałaby się bardzo niepokojąco. Przeprowadzone dotychczas roboty nie zabezpieczają kościoła na przyszłość, ale jedynie są wstępem do tego. Spodziewać się należy, że cała katolicka Polska uzna dokończenie restauracji kościoła NMP w Krakowie za swoją sprawę i nie poskąpi ofiar na te cele.

Z końcem grudnia odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady Kasy Chorych w Krakowie, na którem ustalono składkę na rok 1929 w dotychczasowej wysokości, tj. 7½% od płacy zasadniczej, z czego 1% przeznacza się na inwestycje. Z kwot, jakie dają te 1% składek wybudowała już Kasa Chorych wspaniały gmach administracyjny, a buduje własny szpital, którego brak dotkliwie odczuwają członkowie Kasy, zmuszeni poddać się leczeniu szpitalnemu. Koszta tych obu inwestycyj obliczone są na 3½ milj. zł. z czego na gmach administracyjny przypadło 1½ milj. zł. Dodaję, że krakowska Kasa Chorych liczy ponad 70 000 członków, a z rodzinami blisko 200 000 osób. Większość w radzie i zarządzie mają jeszcze socjaliści, ale przy ostatnich wyborach weszli do tych władz w poważnej mniejszości przedstawiciele kierunku chrześc. społecznego. Od chwili ich wejścia gospodarka Kasy znacznie się poprawiła, a skargi członków są coraz rzadsze.

Sensacją wśród artystycznych sfer miasta jest wynik konkursu na najlepszą sztukę teatralną. Konkurs ten rozpisał teatr im. Słowackiego, wyznaczając na nagrodę kwotę 10 000 zł. Sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę w kwocie 4000 zł. sztuce „Niespodzianka", napisanej przez poetę Karola Huberta Rostworowskiego, autora „Judasza z Karjotu", „Miłodzierdzia" oraz wielu utworów poetyckich. Dwie dalsze nagrody po 3000 zł. przyznał sąd konkursowy za sztuki „Przedświty" i „Samuel Zborowski". Autorem pierwszego dramatu jest znany dziennikarz i literat Adolf Nowaczyński, drugiego poeta Ferdynand Goetel. O bezstronności sądu konkursowego świadczyć może fakt, że przyznano nagrodę p. Nowaczyńskiemu, który przez długi czas napadał w prasie warszawskiej na gród podwawelski, ośmieszając go i jego życie w opinji całej Polski.

Odznaczona pierwszą nagrodą sztuka „Niespodzianka" Rostworowskiego, ma za tło fakt rzeczywisty, a mianowicie zamordowanie przez wieśniaczkę syna, który po wielu latach niepoznany wrócił do wsi rodzinnej, przywożąc z sobą pełną walizę dolarów. Na te pieniądze złakomiła się włościanka, nie podejrzywając, że dla zdobycia dolarów morduje własnego syna. Wszystkie nagrodzone sztuki będą wystawione przez teatr krakowski.

Niedawno powstało w Krakowie stowarzyszenie kolonji wakacyjnych dla dzieci robotniczych p. n. „Radość Dziecka". Organizatorami stowarzyszenia są wybitni działacze chrześcijańsko-społeczni z senatorem ks. Kasprzykiem na czele. Stowarzyszenie już w r. b. wyszle partję dzieci na kolonje wakacyjne. Z pomocy towarzystwa korzystać będą przedewszystkiem dzieci członków organizacyj chrześc.-społecznych. **jp.**

Konserwatyści wschodniopruscy grożą zamachem stanu,

jeśli Berlin nie sypnie znowu miljonami.

Niemiecko-narodowa „Deutsche Tageszeitung" zamieściła dnia 29 ub. m. artykuł posła do sejmu pruskiego, Karola von Plehwe, w sprawie Prus Wschodnich, obrazujący **katastrofalne położenie własności ziemskiej** w Prusiech Wschodnich i żądający radykalnej pomocy finansowej w wysokości około **200 do 300 miljonów marek rocznie** w ciągu dwu lat najbliższych.

Poseł Plehwe w artykule swoim uderza na alarm, zapowiadając, że nieudzielenie Prusom Wschodnim pomocy przez rząd Rzeszy, wywoła tak wielkie rozgoryczenie i oburzenie, że trzeba się będzie spodziewać **akcji samopomocy,** która — jak to p. Plehwe czyni aluzję — może przybrać formy niemal **zamachu stanu** w Prusiech Wschodnich.

Plehwe twierdzi, że jest **ostatni czas** dla podjęcia akcji pomocy dla Prus Wschodnich, jeżeli cała ta prowincja nie ma **wpaść w ręce Polski, jako dojrzały owoc.** (Cóż pan na to, panie Siehr!)

Plehwe kończy swój artykuł okrzykiem, że Prusy Wschodnie będą musiały się zdecydować na jakąś akcję **stanowczą,** aby ratować się, gdyż **„nie chcemy stać się Polakami,** chcemy być i zostać Prusakami".

Zobaczymy, zobaczymy!

A. J. Bartnicki.

Rok 1929.

Błyskiem rakiet, w górę strzelających wysoko, pękaniem z samopałów i pistoletów, wiwatami ciągłemi, jazzbandu muzyką zgiełkliwą witano nadchodzący, tajemniczy i niespodzianek pełen rok 1929.

Rok to miał być istotnie niezwykły. Olbrzymi rozmach ludzkiego postępu, z dnia na dzień przeobrażającego oblicze świata, zataczał kręgi coraz szersze, obejmując wszelkie dziedziny życia. Człowiek wszechwładnie zapanował nad ziemią i wodą, nad niezmierzoną eteru przestrzenią.

Był jednak bezsilny wobec zjawisk natury. Wielki, genjalny, przemyślny człowiek nie zdołał dotąd w karby ująć ani huraganów gwałtownych, wobec których był karłem mizernym, ani burz straszliwych, wybuchów wulkanów, trzęsień ziemi, ani deszczów ni mrozów ni posuchy. To było zadaniem przyszłości.

A ta przyszłość rozpoczynała się właśnie... nadszedł rok 1929.

— — — — — — —

Dancing... roztańczone pary suną po sali, w takt slow-foxa czy fox-trotta.

— O Dolcres — jeszcze jeden raz!... —

Miny beztroskie, naogół wesołe. Tu i owdzie tylko anemiczna twarz, nerwowym kurczem ścięta, drga boleśnie. Tam pijak jakiś zatacza się w kącie, mętnem spojrzeniem ogarniając korowód tańczących...

— Gdzie twój tata — smarkata!...

Fabryka... w kotłowni gorączka szalona. Pół-nadzy robotnicy zwijają się w ukropie gorąca, buchającego z olbrzymich pieców. Za chwilę zahuczą syreny donośnie, głosząc światu, że oto nowy rok się rozpoczyna.

W astronowicznem laboratorjum praca wre również gorączkowo. Przez potężne lunety skierowane ku niebu, uczeni badają szlak gwiaździsty, inni w jego układzie doszukują się wydarzeń nie-

Bolesław Koreywo. 12

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— Hallo! Zechce pan poprosić do telefonu pana Flauma, o ile jest w domu...

— Bardzo pięknie, będę czekał przy telefonie... — rzekł, odebrawszy widocznie odpowiedź potwierdzającą.

Oczekiwał parę minut, lewą ręką trzymając słuchawkę przy uchu, prawą zaś wsadziwszy głęboko w kieszeń marynarki.

— Tu Flaum, kto mówi? — odezwał się głos w słuchawce.

— Kubicki. Przyjdź pan natychmiast do mnie. Pilna sprawa... Gdzie mamy spotkać się? Ależ powiadam — przyjdź pan do mnie zaraz do hotelu... Czekam. Co? No, dobrze, więc oczekuję...

Zawiesił słuchawkę i szybkim, prawie młodzieńczym krokiem wrócił do swego pokoju.

— — — — — — — — — —

— Nowy wybryk z mej strony... — myślał, siadając na fotelu i zapalając świeże cygaro:

— Zapaliłem się jak młodzik... może to śmieszne, lecz jednocześnie jest dowodem, że nie straciłem sił żywotnych. Widocznie nie starzeję się jeszcze... — usiłował przed samym sobą usprawiedliwić swoje zamiary.

Siedział zagłębiony w rozmyślaniach a może we wspomnieniach ze swej bujnej przeszłości. Gdyby kto spojrzał w tej chwili na twarz tego mężczyzny w wieku poważnym, z głęboką pionową zmarszczką między wyraźnie zarysowanemi ciemnemi brwiami, niechybnie odniósłby wrażenie, że ma przed sobą jakiegoś finansistę, przeprowadzającego w swym mózgu zawiłe kalkulacje giełdowe, lub — conajmniej — posła, opracowującego myślowo treść mowy sejmowej.

W istocie natężenie mózgu Kubickiego koncentrowało się obecnie na pewnym projekcie, coprawda grubo skomplikowanym, lecz objektem, będącym impulsem tego projektu, nie były ani pieniądze, ani też polityka. Myśl Kubickiego krążyła z uporem manjackim dokoła jednej istoty a istotą tą była panna Hela Ostańska.

— — — — — — — —

Rozległo się pukanie do drzwi i niezwłocznie potem, zanim Kubicki zdążył rzucić upoważniające do wejścia stereotypowe „proszę", drzwi te rozwarły się i do pokoju wszedł oczekiwany Izydor Flaum.

Ubrany z wyszukaną, może nawet przesadną elegancją, przybysz czynił wrażenie kupca podróżującego lub administratora firmy, handlującej konfekcją damską.

Kasztanowo-rudawe włosy oblepiały modnym lśniącym pomadą plastrem, trochę za małą w stosunku do wysokiego wzrostu Flauma głowę, twarz miał gładziutko wygoloną i wybieloną jakimś pudrem o zapachu szypru, w lewem oku tkwił monokl, a na małym palcu prawej dolni czerwienił się bezherbową, lśniącą płaszczyzną oniksu złoty „sygnet".

Cienka bransoletka łańcuszkowa, z której kokieteryjnie zwisała na jeszcze cieńszym łańcuszku dwudziesto-frankówka złota, dopełniała ozdoby tej wypieszczonej starannie i wymanikurowanej aczkolwiek nieco przydużej dłoni.

— Witam pana... — rzekł Kubicki, powstając i ściskając dłoń przybyłego.

— Moje najgłębsze uszanowanie — powitał go modniś, wymawiając tę grzecznościową formułkę z pewnym nieznacznym akcentem „wschodnim".

— Pozwoli pan cygaro? — pytał uprzejmie gospodarz.

— Dziękuję uprzejmie. Jeśli pan pozwoli, zapalę papierosa. Palę tylko własne... — dorzucił gość z chełpliwym grymasem, ukazując w uśmiechu złote lśniące kły. Wyjął z kieszeni kamizelki złotą pręgowaną papierośnicę, upstrzoną mnóstwem napisów i monogramów, dostał z niej papierosa gdańskiego o złoconym ustniku i zapalając go, usiadł na fotelu, zachęcony do tego uprzejmym ruchem dłoni Kubickiego.

Przybysz stanowczo odczuwał jakiś wręcz chorobliwy kult do złota, lub bodaj do jego imitacji.

— Pozwoliłem sobie zaprosić pana, panie Flaum, na maleńką pogadankę... — rozpoczął Kubicki.

— Bardzo mi miło — pospieszył zareplikować tamten: wiem, że pogadanki z takimi ludźmi jak pan, panie Kubicki, nie są tylko przyjemną stratą czasu.

Domyślając się, co zawiera w sobie ta niby nic nie znacząca uwaga przybysza, Kubicki dorzucił:

— Ma pan zupełną słuszność. Umiem cenić cudzy czas i fatygę.

— Nie wątpię, nie wątpię — zauważył z lekkiem skłonieniem wypomadowanej głowy Flaum.

— A więc przechodzę do interesu... — ciągnął dalej Kubicki: — Potrzebna mi jest pomoc pana w pewnej poufnej sprawie... (tu zrobił nacisk na wyrazie „poufnej").

— Rozumiem... Kobieta... co? — indagował przybysz, błyskając szkiełkiem monokla, skierowanego w twarz Kubickiego.

— Tak jest, kobieta — potwierdził Kubicki. — Pawinien pan starać się zbliżyć do niej, pozyskać jej zaufanie i... wykierować ją na artystkę filmową:

— Hm... pan szanowny trochę żartuje... — uśmiechnął się Flaum — zbliżyć się, pozyskać zaufanie, to wszystko można. Ale wykierować na artystkę filmową? to chyba przepraszam za przypuszczenie, taka malutka przenośnia?

— Być może. Pocóż mamy stawiać kropkę nad „i" Zależy mi na tem, aby wyciągnąć tę kobietę ze środowiska, a raczej z domu, w którym obecnie przebywa i...

— I przekazać ją pod protektorat łaskawego pana... — przerwał mu Flaum filuternie.

— Właśnie. Jako najlepszy zaś wabnik uważam łudzenie jej przyszłą karjerą filmową. Sam pragnę na razie pozostać na drugim planie, lecz uważam, że pan, panie Flaum, możesz z powodzeniem występować tu w roli impresarja filmowego, czy kogoś w tym rodzaju, posiadającego styczność ze światem filmowym. Szczegóły dalszej taktyki pozostawiam dowcipowi pana, zastrzegając jednak sobie prawo monopolu co do tej kobiety. Rozumiesz pan?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wykłych, inni zaś tylko... snują horoskopy...

A gdzieś na krańcu miasta nędzarz z niepokojem spogląda w niebo i troska jade przykrywa mu czoło, albo i łzę mu wyciska z oczu. On dobrze wie, że ten rok, to taki sam, jak poprzedni. Ból tylko z sobą przynosi i gorycz i upokorzenie...

Każdy inaczej przyjmuje zapowiedź nowej ery — tak — ery, bo dziś rok, to dawniejszych lat dziesięć, dwadzieścia i więcej nawet.

Przez ziemię okrzyk radosny leci, od oceanu do oceanu, od Himalajów po Andy: to powitanie nowego roku.

— — — — — — —

Zaułkami kędyś karawan się toczy W pierwszy dzień nowego roku. Dwie szkapy wychudłe, pokryte wyblakłą kirową szmatą, ciągną na wieczny odpoczynek zwłoki tego, który nie doczekał się lepszej ery...

Mglista szaruga włóczy się po zaułkach, wiatr gwiżdże jękliwie po strychach dziurawych i wśród obumarłych konarów.

Za karawanem wlecze się posępny orszak ludzi... jeszcze z tego świata.

Pamiętajmy: rok 1929, to 365¼ dni bliżej śmierci...

— — — — — — —

Grzmią rozegrane organy. Kościół tonie w świateł powodzi. Kryształowe żyrandole migocą opalowym blaskiem. Palmy świerki i oleandy szpalerem długim, zielonym, niby szlak triumfalny, wiodą ku stopniom ołtarza.

Młoda para przystępuje do najświętszej ceremonii. „Veni Creator" huczy po kościele, aż drżą mury starej świątyni.

Któżby tu myślał o śmierci? Któżby mógł żuć refleksje posępne? Przed młodem stadłem dopiero świat się otwiera, życie się do niego uśmiecha najpiękniejszym, najdobrotliwszym uśmiechem...

— — — — — — —

Rok 1929 nadchodzi...

* * *

...Nadszedł już Oby spełnił wszelkie życzenia nasze, oby nam przyniósł jak najwięcej radości, a światu całemu wskazał nowe drogi, ku postępowi wiodące i ku ułatwieniu życia ludziom na ziemi...

Z KRAJU.

Tragiczna wigilja narzeczonych.

Lokatorzy domu przy ul. Kopernika w Łodzi zauważyli, że zamieszkali tam urzędniczka Banku Handlowego Hercówna i jej narzeczony, Wojciechowicz, nie wychodzili podczas świąt z mieszkania. Po wyłamaniu drzwi znaleziono ich trupy na podłodze przed stołem przygotowanym do wieczerzy wigilijnej. Prawdopodobnie Wojciechowski zastrzelił Hercównę, a potem odebrał sobie życie.

„Zdrowotny" urlop bandyty.

Policja w Sosnowcu aresztowała niej Kiziałę i dwóch kasiarzy warszawskich pod zarzutem udziału we włamaniu do fabryki sztucznego jedwabiu w Myszkowie, gdzie złoczyńcy po rozpruciu kasy zrabowali 39 000 zł. Śledztwo ustaliło, że we włamaniu brał udział również notoryczny bandyta Joachim Witkowski z Będzina, zasądzony na 3½ roku więzienia za włamanie do biura Funduszu Bezrobocia w Sosnowcu, a w pierwszej połowie br. wypuszczony na urlop dla poratowania zdrowia.

Mgła powodem nieszczęśliwego wypadku.

W Zawierciu budnik przy przejeździe kolejowym w mieście, nie zauważywszy z powodu mgły zbliżającego się pociągu, nie zamknął zapory, skutkiem czego na tor wjechała bryczka dr. Gawlika z Siewierza i pusty wóz węglowy. W tej chwili nadjechał pociąg. Oba wozy strzaskane. Furman dr Gawlika ciężko ranny. Ocalał dr Gawlik i furman drugiego pojazdu, gdyż przestraszone konie poniosły, ściągając z kozła trzymającego się kurczowo lejc woźnicę.

Skandal towarzyski w Bydgoszczy.

Spowodowała go bombonierka z czekoladkami i z listem miłosnym.

Bydgoszcz, 30 grudnia.

Powieściopisarz nie powinien wymyślać intryg ani głowić się nad zawiłemi sytuacjami. Wystarczy, gdy „pełną garścią sięgnie w życie", a znajdzie tam tematy, o jakich się i Marczyńskiemu nie śniło.

Poniżej podajemy skandal towarzyski który od pierwszego święta Bożego Narodzenia emocjonuje całą Bydgoszcz, a z którego wyłoniły się w dalszym ciągu tragiczno-humorystyczne sytuacje, których rozwiązania przewidzieć niepodobna.

Pan S. K. jest urzędnikiem w jednej z tutejszych instytucyj finansowych. Ponieważ jest dobrze sytuowany i posiada ogładę towarzyską, więc jął spoglądać tęsknem okiem na jedynaczkę pewnego fabrykanta, pana Sz., choć na dobrą sprawę były to za wysokie progi na jego nogi. Panna bogata, bardzo rozgrymaszona, nie dużo zwracała uwagi na nieśmiałego naogół adoratora, choć ten był niemal codziennym gościem w domu jej rodziców.

Zbagatelizowany podarunek gwiazdkowy.

Dwa lata trwały już te ciche zaloty. Pan K., człowiek nieśmiały i skromny, nie umiał się zdobyć na stanowczy krok, do czego zresztą i zachowanie się wobec niego panny nie było wcale zachęcające. Ale pan K. postanowił podczas świąt postawić wszystko na jedną kartę i oświadczyć się pannie. Nie miał jednak odwagi uczynić to osobiście. Napisał zatem do niej płomienny list z wyznaniem swych uczuć. Aby zaś całość zyskała na poetyckim nastroju, kupił piękną bombonierkę z czekoladkami, list włożył do bombonierki i cały ten pasztet z życzeniami wesołych świąt posłał wybranej serca swego.

Panna Stefanja z prezentu szczerze się ucieszyła. Nie dlatego, że był ładny, ani że pochodził od zakochanego w niej człowieka, bo uczuć jego nawet się nie domyślała. Ale dlatego, że przybył jej bez zachodu i kłopotu piękny podarunek gwiazdkowy dla guwernantki. Bo trzeba wiedzieć, że pannica mimo 20 lat miała jeszcze guwernantkę do francuskiego języka. Była to zębem czasu mocno nadszarpnięta kobieta, rodowita Paryżanka, która jednak dość opieszale wpajała w swoją uczenicę zasady paryskiej wymowy, aby ta nie przyswoiła jej sobie zbyt prędko, bo w tym razie i jej rola jako guwernantki w domu państwa Sz. również prędko by się skończyła.

Mimo to między uczenicą a jej mistrzynią panował bardzo serdeczny stosunek, i panna Stefanja, nie otwierając nawet bombonierki, złożyła ją obok innych podarków w pokoju guwernantki.

Szczęście, które spadło z nieba.

Zdziwiła się Francuzica, gdy po wesołej wigilji otworzywszy w swym pokoju bombonierkę, znalazła w niej namiętny jak wulkan list pana K. Nie wątpiła ani na chwilę, że ten cały wylew uczuć ku niej był skierowany. Znała przecież tego młodego człowieka, bo u boku swej uczenicy grała rolę przyzwoitki i strzegła jej od rana do nocy. Pana K. dawno już uznała jako człowieka godnego pożądania, ale obecność panny odbierała jej wszelką przedsiębiorczość wobec młodego Filona, który również okazywał dużo wstrzemięźliwości wobec niej, choć robił wrażenie bardzo zakochanego.

Mademoiselle Jeanne tego wieczora ani tej nocy nie mogła usnąć ze szczęścia i z radosnego wzruszenia. A ledwo świt zaróżowił jej panieński pokoik, zerwała się do wielkiej toalety na przyjęcie oblubieńca. Było to pierwsze święto Bożego Narodzenia i pan K. w dniu tym był do państwa Sz. zaproszony na obiad.

Pan K. w opałach, mademoiselle w płomieniach.

Dziwnym był ten świąteczny obiad w domu państwa Sz. Francuska, nie zdradzając się przed nikim ze swojem szczęściem, prosiła tylko gospodyni domu, aby mogła przy stole siedzieć naprzeciwko pana K. I siedziała. Twarz swoją oblokła nietylko w szczęście niewypowiedziane, ale i w całe płachty szminki i bielidła. Wargi jej były wykarminowane na królewską purpurę. Wyprawione tuszem brwi robiły wrażenie czarcich chwostów, a napuszczone atropiną oczy świeciły się jak saska porcelana. Dekolt ponad wiek i miarę głęboki, odsłaniał jej piersi aż do tego miejsca, gdzie już przestaje bić serce, a rozpoczyna się pulsowanie żołądka. Obnażone nareszcie aż pod pachy ramiona i bufiasta jak bita śmietana fryzura miały pokazać panu K., że wybór jego serca był trafny i niepospolite obiecujący mu rozkosze.

Takie to vis-a-vis sprawiało panu K. niemałą udrękę, bo myśli jego zwrócone były wyłącznie do córki gospodarzy domu. Dziwił się, że po tym liście przyjęła go dziś ze zwyczajną jej usposobieniu temperaturą, ani zbyt chłodno ani za gorąco, nie powiedziała mu nic nadzwyczajnego i w niczem się nie zmieniła, co przecież wypadałoby uczynić pannie, przed którą kawaler co tylko obnażył serce swoje. Więc dusza jego była pełną ciemnych przeczuć i chwiała się jak pijak między nadzieją a zwątpieniem.

Radosna wieść i co z niej wynikło.

Mademoiselle Jeanne widziała te męki swego adonisa i domyślała się, że niepewność losu zamieniła go w desperata, który cierpienia Prometea i katusze Tantala znosi równocześnie. Głupi! Stokroć głupi! Gdyby on wiedział, jak burzliwem echem odpowiedziało jej serce na jego wyznanie! Gdyby wiedział, co się w tej chwili dzieje w jej piersi, jak płótno żaglowe się wzdymającej, do ostatniego włoska wygolonej a tak suto kremem Elida wymaszczonej!

Niepodobna mu było powiedzieć tego wszystkiego przy stole przy gościach. Ale zaledwo wstali wszyscy od obiadu, podeszła do niego i podając mu rękę szepnęła:

— Wyznanie pańskie przyjęte. Bądź pan pewny najgorętszej wzajemności!

Usłyszał to bankowiec, otworzył szeroko oczy i doznał uczucia, jakby mu kto głowę i serce zanurzył w kadzi miodu. A potem o mało nie oszalał z radości. A więc guwernantce swej zleciła wyznać mu miłość i wzajemność!...

I ze szczęścia wielkiego zakręciło się we łbie biedaka. Stracił panowanie nad sobą, nad swoim rozumem, nad światem i nad wszystkiem, co człowieka od obłędu wstrzymuje. Zatoczył się ku sofie, na której siedziała panna domu z matką, wykonał rękami jakiś niepoczytalny ruch i z radosnym jękiem zwalił się do nóg panny...

— Moja!... moja!... — bełkotał całując równocześnie matkę i córkę po kolanach.

*

Nie wiedzieli, czy jest pijany, czy zwarjował. Jedna guwernantka tylko postawiła od razu nieomylną djagnozę na ciężki obłęd miłosny. Ale sądziła, że to radość z jej wyznania odjęła mu rozum i pchnęła go do tak warjackiego kroku. Więc z dzikim okrzykiem rzuciła mu się na szyję wołając sparmatycznie:

— Mon bijou! mon bijou! Mój skarbie! mój skarbie!

Finał.

Chcielibyście go mieć opisanym jak najwierniej i jak najobszerniej, nieprawda? Niestety, coś podobnego przechodzi siły najwytrawniejszego pisarza.

W domu państwa Sz. zrobiło się kino, o jakiem pewnie jeszcze w żadnem Hollywood nie słyszano. Zatelefonowano po lekarzy, zajechała sanitarka ze służbą, zaalarmowano nawet policję. Trzy godziny trwało, nim się wszystko wyjaśniło, wykryło, wyklarowało.

W rezultacie panna domu oświadczyła, że przenigdy nie odda ręki człowiekowi, który takie warjackie zajście wywołał.

Guwernantka rozbeczała się jak chora na żołądek koza i położyła się do łóżka, aby umrzeć.

A adonisa, naprawdę bliskiego obłędu, w asyście lekarza odstawiono autem do domu. Otrzymał on na razie dwutygodniowy urlop i wyjechał do Zakopanego, aby otrząść się tam ze strasznego świątecznego koszmaru. Bodaj mu się to udało. Bo choć miłość jest ciężką chorobą umysłową, ale ma ona wielkie podobieństwo do grypy: mija po kilku dniach, pozostawiając po sobie stan podgorączkowy i brak apetytu.

Bóle głowy

powstają najczęściej na tle przemęczenia lub przeziębienia i czynią nas przygnębionymi i niezdolnymi do jakiejkolwiek pracy.

Wtedy najskuteczniej pomagają

tabletki

Aspirin.

Łagodzą one bóle, a częstokroć chronią również i przed groźniejszemi chorobami.

Zalecane przez lekarzy.

Cena

6 szt. zł. 1,05 – 20 szt. zł. 2,55.

Do nabycia w aptekach.

Nauka — Literatura — sztuka.

Echa konkursu literackiego w Krakowie.

(z) Podobnie skandalicznego konkursu nie było jeszcze. Mniejsza z tem, że przyznano nagrodę Adolfowi Nowaczyńskiemu, który błotem obrzucał Kraków. Mniejsza z tem, że socjaliści wystąpić chcą na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej z wnioskami:

1) **o unieważnienie rozstrzygnięcia sądu konkursowego** z powodu popełnienia grubych nieformalności,

2) o skreślenie nagrody za „Przedświty" Nowaczyńskiego.

Oto, na życzenie licznych radnych, **prezydjum miasta Krakowa wstrzymało się na razie z wypłaceniem nagród konkursowych** aż do decyzji rady miejskiej.

Już jeden z autorów, **Ferdynand Goetel, zrezygnował z nagrody,** uważając, że niektórzy sprawozdawcy i członkowie jury zepchnęli sprawę **poniżej godności stanu krytycznego i pisarskiego.**

Postąpienie Ferd. Goetla uważamy w tym wypadku za najbardziej rzeczowe i najbardziej skuteczne.

Jeszcze kilka podobnych skandalów, a zagranica śmiać się z nas będzie. I będzie miała słuszne powody.

* * *

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że p. Adolf Nowaczyński również zrzekł się przyznanej mu nagrody.

Wykopaliska w Marokku.

W ostatnim czasie natrafiono na ruiny miast fenickich, ciągnących się wzdłuż Atlantyku, między Mazagan i Gafji. Znaleziono m. i. wykute w skale sanktuarja, stoły ofiarne, obrazy symboliczne oraz inne przedmioty, używane przy obrzędach religijnych.

Wykopaliska egipskie w Saharze.

W pustyni, koło ruin piramidy, w pobliżu świątyni z okresu 50-tej dynastji Faraonów, znajdującej się między piramidami Assy i Menkenhara, znaleziono głowę **z figury, wykutej w czerwonym granicie.**

Według przypuszczenia figura ta przedstawia faraona **Userkafa,** króla 50-tej dynastji. Dalej na południe, koło drugiej piramidy tegoż faraona, znaleziono szereg figur kamiennych, przedstawiających **bóstwa syryjskie.** Figury te, pochodzące z okresu **dynastji Ptolemeuszów,** stanowiły zapewne własność **kolonji syryjskiej w Memfisie.**

HUMOR I SATYRA.

Dzisiejsza młodzież.

Nauczyciel: — Jasiu, kto pobił Filistynów?

Jaś: — Nie umiem powiedzieć, panie nauczycielu, nie czytałem jeszcze dzisiejszego sprawozdania w tygodniku sportowym.

Teściowa przyjeżdża w gościnę...

Pan domu mówi do kucharki:

— Przyjeżdża do nas na kilka miesięcy moja teściowa. Oto lista potraw, które ona lubi.

— Zrozumiałam.

— Jeżeli się poważysz sporządzić choć jedną z tych potraw, wydalę cię natychmiast.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

ROGOŹNO. Jarmark na konie, bydło i kramy odbędzie się w Rogoźnie Wlkp we wtorek, dnia 8 stycznia br. Trzody chlewnej, z powodu zarazy spędzać nie wolno.

OBORNIKI. Z Rady Miejskiej. Posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się dnia 21. 12. które zagaił przewodniczący rektor Skrzetuski Uchwalono m. in. nie brać udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej, gdyż miasto niema objektów wystawowych.

SYPNIEWO. Uroczystość gwiazdkowa. W poniedziałek 24. ubm. obchodziło tut Stow. Młodzieży swą uroczystość gwiazdkową. Po przemówieniu prezesa Heldt'a ks. patron Borucki scharakteryzował znaczenie święta Bożego Narodzenia. Śpiewy i deklamacje wćwiczył wicepatron nauczyciel Weiss. Członków obdarzono podarkami.

Szubin.

Gwiazdka w Zw Inwalidów Woj. Staraniem zarządu Zw. Inw. Woj. odbyła się ub. niedzieli uroczystość gwiazdkowa, którą zagaił prezes p. Waligórski. Do wspólnego stołu wigilijnego zasiadła garstka, najwięcej przez los pokrzywdzonych wdów, sierót i inwalidów woj. Tradycyjnym zwyczajem dzielono się wspólnie opłatkiem i odśpiewano kolędy. Obdarzono 43 osoby. Pod koniec obdarzono dzieci łakociami.

Gwiazdka Kat. Tow. Robotników, którą zainicjował prezes p. Jan Maćkowiak, odbyła się przy pomocy członków zarządu dnia 24. bm. Na uroczystość tę przybyli dyr. Walkowski, rektor Riemer, p. R. Bałka i inni. Prezes p. Maćkowiak powitał gości i zebranych. Po przemówieniu dyr. Walkowskiego i deklamacji p. Bernchównej i Maćkowiakównej przystąpiono do obdarzenia 75 dzieci. Uroczystość wypadła bardzo dobrze; jest to zasługą prezesa p. Maćkowiaka i całego zarządu. Uznanie należy się wszystkim ofiarodawcom, którzy tak hojnie składali dary, szczególnie p. Nowakowi.

Śmierć przez powieszenie. W drugie święto gwiazdki, zatrudniony u pp. Bembnistów pasterz Szymon Zdanowski, dokonał samobójstwa przez powieszenie się w oborze. Gdy wisielca zauważono, wszelka pomoc była już spóźniona. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

Kcynia.

10-lecie oswobodzenia miasta. W dniu 1 stycznia obchodziła nasza Kcynia uroczystość 10-lecia oswobodzenia z pod jarzma pruskiego. W noc sylwestrową dzielni Gołaniacy podeszli pod miasto i po porozumieniu się z miejscowymi zuchami szturmem zdobyli dworzec kolejowy i załogę Heimatschutzu, których po zaciętej walce rozbrojono.

Program uroczystości był następujący:

Godz. 8,30 rano: uroczysta msza św. w kościele farnym; 10,30: złożenie wieńca na grobie poległych powstańców; o 8-ej wieczór uroczystość wieczorna: zagajenie — p. prezes Wrycza, śpiew wykona chór „Moniuszko", przemówienie p. por. rez. Sobeckiego Ed., deklamacja: „Biją dzwony" — p. Paszkiewicz, przy odegraniu marsza Chopina przez p. Bucholcównę, śpiew solo: 1) „Maki" Niewiadomskiego i 2) „Wizja szyldwacha" odśpiewa p. Muszyńska, fortepjan solo: „Polonez A-dur" Chopina, wykona p. dyr Synoracki, śpiew — Tow. śpiewu „Moniuszko" pod batutą p. Turowskiego, — przedstawienie amatorskie p. t. „Stryj przyjechał", żywy obraz: fragment z obrazów Grottgiera.

Inowrocław.

Gwiazdka żołnierska. W koszarach 59 p. p. w dzień wigilijny pod wieczór w nowej sali teatru żołnierskiego zebrali się oficerowie pułku, podoficerowie i delegacje kompanij. Do zebranych przemówił komendant garnizonu pułk. R. Wolikowski, życzył im wesołych świąt dzielił się opłatkiem. Następnie delegacje żołnierskie wróciły do swych oddziałów, a te znów obdarowane zostały upominkami, wszyscy zaś żołnierze zasiedli do wieczerzy wigilijnej. Tu znów płk. Wolikowski z gronem cywilnych obchodził kompanję z życzeniami, a wieczór ten zakończono śpiewami kolęd.

Z cechu szewców. Dnia 27 bm. odbyło się u nas walne zebranie cechu szewców. Jak widać ze sprawozdania, cech ten istnieje w Inowrocławiu już od 505 lat, to też zmienił już niejeden swój sztandar, a obecny jest również przestarzały, gdyż ma lat 140. Zarząd zakupi więc nowy sztandar w Poznaniu, a na ten cel zebrał już 900 zł. Powzięto uchwałę na przyszłość, aby na ucznia przyjmować chłopców z przygotowaniem sześciu oddziałów szkoły powszechnej, a to w celu pozyskania lepszego materjału dla rzemiosła. Z dniem 1 stycznia ma wejść w życie jednolity cennik za wszelkie prace obuwnicze. Obrano jeszcze sąd honorowy i załatwiono kilka spraw zawodowych mniejszej wagi.

Poświęcenie sztandaru Związku Powstańców z roku 1918—1919 Koło Poznań.

W drugie święto Bożego Narodzenia odbyła się w Poznaniu wspaniała uroczystość. Rano o godz. 6 udały się na dworzec z orkiestrą poczty sztandarowe celem przyjęcia generała Bałachowicza. Z dworca udał się pochód na Nowy Rynek celem odprowadzenia tamże zgromadzonych członków do kościoła garnizonowego na poświęcenie sztandaru, którego dokonał ks. dziekan Wilkans. Chrzestnymi byli: pani wojewodzina Borkowska, prezydent Ratajski, gen. Bałachowicz, dr. Włodzimierz Seydlitz, Ebertowski, Grzybowska, Janicka, Andrzejewska, doktorowa Stasińska i inni.

Na uroczystość przybyły delegacje z Warszawy, Wilna, Zbąszynia, Opalenicy, Nowego Tomyśla, Bydgoszczy, Grodziska Mazowieckiego i inne związki bratnie.

Po poświęceniu sztandaru i nabożeństwie przemówił do zebranych przed kościołem w bardzo pięknych słowach generał Bałachowicz, wręczając sztandar prezesowi Koła p. Andrzejewskiemu, który złożył przysięgę.

Następnie pochód ruszył do Bazaru na uroczystą akademję, która odbyła się na białej sali, którą zagaił prezes Związku p. Jesionek, oddając przewodnictwo w ręce pana wojewody Dunin - Borkowskiego.

Piękny referat o powstaniu wielkopolskiem wygłosił por. rez. dr. Lewandowski, współpracownik referatu historycznego przy D. O. K. VII, kpt. Fenrych. Głos zabierali w powitaniu Towarzystwa pan wojewoda Borkowski, gen. Bałachowicz, poseł dr. Surzyński, red. Noskowicz z bratniego koła Bydgoszcz prezes Mańczak i p. Kowalewski i inni; poczem nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych i zapisywanie się w złotej księdze pamiątkowej. Podczas wspólnego obiadu przemawiali: gen. Taczak, gen. Bałachowicz, kpt. Fenrych, prezes Jesionek, podp. Syrokomla-Syrokomski i inni.

Wieczorem odbył się raut w białej sali Bazaru.

Coś dla pań.
Elegancki wieczorowy płaszcz brokatowy koloru brzoskwini z lisim kołnierzem.

Widowiska. Kino Apollo wyświetla oryginalny film p. t. „Moulin rouge", kino „Pałac" daje wesołego „Króla ułanów" z Harry Liedtke na czele. Kino „Salon" ma od piątku dramat morski p. t. „Zdobywca oceanu". Wreszcie „Stylowy" wystąpi z amerykańskim szlagierem p. t. „Poeta żebrak".

Gniezno.

Za kradzież 190 zł na szkodę Cecylji Płoszyńskiej, zamieszkałej przy ulicy Poznańskiej 14, aresztowano dnia 23 bm. Józefa Kaweckiego z Gniezna, ul. Chrobrego 7.

Zderzenie samochodów. Na skrzyżowaniu ul. Chrobrego i Łubieńskiego zderzyły się dwa samochody, jeden należący do Viehverwertungsgenossenschaft z Gniezna, kierowany przez szofera Władysława Olszewskiego, drugi własność szofera Stanisława Kasperskiego z Gniezna. Winę wypadku ponosi szofer Olszewski, który jechał z nadmierną szybkością po nieprzepisowej stronie ulicy. Z osób nie odniósł nikt obrażeń i jedynie samochody uległy uszkodzeniu.

MAŁE TARPNO Zabawa karnawałowa Sokoła. Tow. gimn Sokół w M. Tarpnie urządza w dniu 31 bm. (Sylwestra) swą pierwszą zabawę karnawałową, która odbędzie się w sali p. Fritscha w M. Tarpnie. Przygrywać będzie doborowa orkiestra wojskowa z bogatym repertuarem. Początek o godz. 20.

Wszystkich życzliwych Sokołowi obywateli z M. Tarpna — Grudziądza i okolicy a szczególnie bratnie gniazda sokole, jak najserdeczniej zaprasza zarząd.

OKONIN. Przedstawienie teatralne u Powstańców i Wojaków. Tow. Powst. i Woj. w Okoninie, pow. grudziądzki urządza w dniu 6 bm. przedstawienie amatorskie. Odegrana będzie sztuka pt. „Koszyk kwiatów", dramat w 5 aktach. Początek przedstawienia o godz. 18. po przedstawieniu zabawa taneczna. Autobusy w kierunku Okoninia z Grudziądza kursować będą o godzinie 16, 16,30, 17,00, 17,30; z Radzyna o 17-tej.

Cekcyn.

Obchód gwiazdkowy. Z inicjatywy Tow. Ludowego urządzono w drugie święto Bożego Narodzenia wieczorek gwiazdkowy w sali p. Chmary, słowo wstępne wygłosił prezes p. Rydzkawski, wreszcie dziatwa szkolna popisywała się swoim programem, zaś dorośli odegrali „Jasełka". Obdarzono ogółem 150 dzieci. Obywatelstwo miejscowe złożyło liczne, dobrowolne datki, które umożliwiły zakup tak licznych podarków dla dziatwy.

Okradziono posiedziciela p. Jana Mellera z artykułów spożywczych na ogółem 500 zł Następnie okradziono w sąsiednich Nowych Suminach skład kolonjalny z papierosów i towarów kolonjalnych. Policja wszczęła za sprawcami energiczne śledztwo. W związku z tem przychwycono niej. M. i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Włamali się nieznani sprawcy do składu rowerów p. Ma-sza i skradli dwa nowe rowery. Skradziono również p. Barwinie rower z przed oberży p. Glazy.

Świekatowo.

Wieczorek gwiazdkowy. Staraniem miejscowego nauczycielstwa p. Cichowskiego, kier. szkoły i p. Klunderównej nauczycielki, urządzono w drugie święto w sali p. Gołębiewskiego wieczorek gwiazdkowy. Po przemówieniu kierownika szkoły p. Cichowskiego odegrała dziatwa szkolna — jasełka — ku ogólnemu zadowoleniu zebranych. Obdarzono około 120 dzieci. Miejscowe obywatelstwo przyczyniło się bardzo do urządzenia wieczorku przez ofiarowanie dobrowolnych datków pieniężnych.

Tczew.

Kierownik komisarjatu policji państw. m. Tczew st. przedownik p. Grzybek, odznaczony został odznaką Frontu Pomorskiego.

Uznanie dla tczewskiej straży pożarnej. W ub piątek rano zaalarmowano sygnałem dzielnych strażaków do pożaru. Okazało się, że był to próbny alarm, mający wykazać sprawność naszej straży ochotniczej, wobec upełnomocnionego przedstawiciela zarządu głównego Zw. Straży Pożarnych p. inż. Szuberta z Warszawy. Próba ratunkowa wypadła wyśmienicie Pan Szubert zaakcentował wobec burmistrza Wojczyńskiego, prezesa Nadolskiego i naczelnika Fabiana swoje zadowolenie z postawy i dzielności personelu ochotniczego, który może służyć innym za przykład.

Gwiazdka „Sokoła". W dniu 27 grudnia odbyła się przy udziale 200 osób doroczna gwiazdka „Sokoła" w czerwonej sali Domu Miejskiego. Uroczystość powyższą zagaił p. Przybyłowski. Przemawiał m. in. starosta Dytkiewicz, gwiazdorem był p. Radziszewski, który obdarzył zebranych podarkami.

Wspólna gwiazdka pracowników kupieckich. Dzięki staraniom zarządu z prezesem Komorowskim na czele, odbyła się w sali „Ogniska" przy ul. Królewieckiej uroczystość gwiazdkowa. Za stołem biesiadnym zasiedli oprócz członków zaproszeni goście. Gości powitał prezes p. Komorowski. Bardzo serdecznie przemówił ks. proboszcz Kupczyński. Przy herbatce i bakaljach i pogawędce towarzyskiej czas spędzono nadzwyczaj przyjemnie.

Sprostowanie. W ostatniej korespondencji z Tczewa w artykuliku pt. „Pożar" podano, że ogień powstał przy ulicy Dworcowej w firmie Wojciechowski. Prostujemy, że pożar wybuchł w sklepie z obuwiem w firmie p. Ziółkowskiego w domu pana Wojciechowskiego a nie w sklepie p. Wojciechowskiego.

Włamanie. Do składu konfekcji „Gwiazda" należącego do żyda Szyffera przy ulicy Dworcowej usiłował włamać się jakiś opryszek, którego jednak nakryła policja. Nazywa się on Lotr i pochodzi z Białegostoku.

Straż graniczna w miesiącu listopadzie skonfiskowała przemytnikom towaru za 25.000 złotych.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

CZWARTEK, 3 STYCZNIA.

Poznań. (344,8). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu, koncert gramofon. 14,00—14,15: Notowania giełdy pieniężn., 14,15—14,30: Komunikaty: rolniczy, PAT. 17,35—18,00: Kurs elem. języka francuskiego. 18,00—19,00: Audycja literacka (Transm. z Warszawy). 19,00—19,25: Odczyt pt. „O twórczości filmowej polskiej" — red. Ludomir Rubach. 19,30—19,55: Odczyt rolniczy pt. „Znaczenie przemysłu rolnego dla rolnictwa" — p Karol Temler. 19,55—20,10: Chwila poezji. 20.10—20,20: Nadprogram. 20,30-22,00: Koncert wieczorny. 21,15—22,00: Słuchowisko. 22,00—22,20: Sygnał czasu, dalszy ciąg komunikatów.

Warszawa. (1111). Godz.: 11,55—12,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteor. 15,00—15,20: Komunikaty: meteor., gospodarczy i nadprogram. 15,20-15,45: Odczyt pt. „Co możemy obserwować na niebie w miesiącu styczniu" — Jan Gadomski. 15,45—16,00: Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16,00—16,55: Koncert gramofonowy. 17,10—17,35: „Wśród książek". 17,35—18,00: Odczyt z działu „Samorząd". 18,00—19,00: Audycja literacka. 19,00—19,20: Rozmaitości. 19,30—19,55: Odczyt rolniczy. 19,55—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,05: Komunikat rolniczy. 20,30: Koncert wieczorny. 22,00—22,05: Komunikat lotn.-meteor. 22,05—22,20: Komunikat PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22,30—23,30: Transm. muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol".

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 6. bm. włącznie apteka pod „Lwem", Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

Premjera operetki „Gwiazda filmowa".

Jako szlagier świąteczny operetka „Gwiazda filmu" nie zawiodła oczekiwań publiczności toruńskiej.

Jak zwykle w utworach Waltera Kollo, treść jest naogół banalna, lecz nacechowana miłym, beztroskim humorem i pogodnem ujęciem zagadnień zmysłowego życia w nowoczesnem społeczeństwie. Przekład Wincentego Rapackiego (syna) nadaje również pewną wartość artystyczną sztuce. Dekorator p. Makojnik stworzył w akcie drugim śliczną panoramę morza, gustownie i zręcznie planując resztę oprawy scenicznej „Gwiazdy filmu". Pomysły reżyserskie i całość akcji, przeplatanej z umiarem produkcjami ściśle rewjowemi, świadczą pochlebnie o pracy p. Zdzitowieckiego, kreującego równocześnie z żywym humorem i swobodą rolę poczciwego młodzieńca, przyjaciela marnotrawnego i lekkomyślnego potomka czcigodnej rodziny hrabiów Klapsów (p. Pluciński). Niewątpliwie zdolny i obdarzony doskonałymi warunkami zewnętrznymi, lecz młody jeszcze aktor — p. Pluciński, pracowicie zdobywa sobie ostrogi na różnych polach twórczości scenicznej, grając w operetce raczej dla nabrania swobody w interpretacji ról, jakie w komedji i dramacie bardziej mu odpowiadają. Zresztą Henryk był miłym chłopcem i nieźle wywiązał się p. Pluciński z tej roli, pomijając popisy wokalne.

Zadomowienie się p. Hajdamowicz w operetce musi być poczytane za sukces dyrekcji, z uwagi na ładny i silny głos artystki. Tytułowa rola znalazła wdzięczną i sumienną odtwórczynię w p. Porębskiej. Rada familijna rodu Klapsów, to istne panopticum Więc doskonały senjor, hrabia Adolar (p. Jaworski), którego „skleroza" czy niewzruszona powaga jednako są artystyczne; przekomiczny w charakteryzacji i gestach p. Jejde (hrabia Kleofas) oraz dzielnie im sekundujący p. Lenczewski (hrabia Ildefons), jak również świetnie „zrobione" są ciotki: p. Plucińska i p. Chrzanowska, nadęte i pyszne, jak pawice, małżonki archaicznych Klapsów. Dyrektor wytwórni kinowej (p. Jaglarz) nieźle ujęty, tylko cokolwiek szarżował w intonacji i gestach. Pokojóweczki poprawne i zręczne (p. Erhardtówna i p. Kamieniecka). Balet mierny.

Espagnola wykonana bardzo ładnie przez siostry Piechotówny, ubrane w śliczne kostjumy Na szczególne wyróżnienie zasługują tańce mimiczne obu sióstr Piechotówien, jako Douglasa Fairbanksa i Charlie Chaplina, świetnie uchwyconych.

Orkiestra pod batutą por. Grabowskiego z 63 p. p. sprawiała się gracko, chociaż w pewnych momentach przygłuszała śpiewaków, dysponujących słabszym głosem.

Na okręt „Pomorze". Urzędnicy Szefostwa Intendentury O. K. VIII. Toruń z okazji imienin p. pułkownika intendentury Sylwestra Bolesława Malinowskiego, złożyli na okręt „Pomorze" kwotę 43,50 zł. Pieniądze te odebrać może osoba upoważniona w redakcji „Dzien Bydg." Toruń, Mostowa 17. Piękny czyn urzędników Szefostwa winien znaleźć naśladowców.

Kradzież obrusów. Kielichowskiemu Franciszkowi, zam w Toruniu, przy ul. Grudziądzkiej nr. 1—3, skradziono obrusy i chusteczki, wartości 17 zł. Sprawcą kradzieży jest służąca Skrzypińska Helena.

Włamanie. W nocy z dnia 25 na 26 ub. m. włamano się do mieszkania wdowy Agnieszki App, właścicielki realności w Smoleniu, pow. Toruń, skradziono różne rzeczy na ogólną sumę 160 zł. Sprawca nieznany.

Kupujmy wyroby krajowe. Hasło popierania wytwórczości krajowej nie trafiło jeszcze niestety do serc i umysłów wszystkich kupców i całego społeczeństwa polskiego. Liczne tego objawy mogliśmy obserwować w okresie przedświątecznym. W związku z tem, jak się dowiadujemy, na jednem zebraniu Zw. Obrony Kresów Zach. postanowiono wszcząć energiczną akcję, celem pogłębienia w społeczeństwie świadomości i znaczenia popierania wytwórczości krajowej. W okresie karnawałowym akcja ta jest bardzo pożądana.

Depesza p. wojewody Lamota do ks. biskupa Okoniewskiego.

Z okazji odbywającego się w Pelplinie w dn. 27. do 29 ub. m Synodu diecezji chełmińskiej — p. wojewoda pomorski Lamot — wysłał na ręce ks. biskupa dr. Okoniewskiego nast. depeszę gratulacyjną:

Jego Ekscelencja ks. biskup Okoniewski. Pelplin.

Gdy w kraju coraz bardziej dojrzewa poczucie konieczności konsolidacji życia politycznego, oraz zaniechania jałowych waśni partyjnych i stanowych w obliczu konieczności państwowych gdy coraz szersze koła ludności ze zrozumieniem podejmują hasło zgodnej współpracy z rządem dla utrwalenia mocarstwowej potęgi Odrodzonej Ojczyzny, uznała Wasza Ekscelencja za rzecz pożyteczną zwołania w tej właśnie dzielnicy, która tak bardzo zespolenia sił potrzebuje Synodu diecezjalnego dla ujednostajnienia i pogłębienia pracy kościoła, będącej kamieniem węgielnym każdego państwa i narodu.

W głębokiem przeświadczeniu, iż ta harmonijna zbieżność dążeń państwa polskiego i kościoła św. trwałą i piękną przyszłość narodowi rokuje, przysyłam szczere życzenia owocnej pracy.

(—) **Wiktor Lamot,** Wojewoda Pomorski p. o.

W odpowiedzi zaś na powyższą depeszę ks. biskup dr. Okoniewski wraz z duchowieństwem pomorskiem. zebranem na Synodzie — podziękował p. wojewodzie Lamotowi za życzenia depeszą o następującej treści:

Pan Wojewoda Pomorski Lamot w Toruniu.

Synod diecezjalny chełmiński składa dzięki gorące za życzenia najłaskawiej przesłane, zapewniając Pana Wojewodę, że szczerze współpracować pragnie ku chwale Bożej i jak najpotężniejszemu rozkwitowi Ojczyzny.

(—) **Biskup Okoniewski**

oraz duchowieństwo pomorskie zgromadzone na Synodzie.

Podgórz.

Uroczystość gwiazdkowa w Tow. Opieki nad Ubogimi Towarzystwo Opieki nad Ubogimi obchodziło w ub. czwartek w dużej, gustownie przybranej sali hotelu Centralnego uroczystość gwiazdkową przy udziale około 70 ubogich. Jako goście przybyli członkowie Magistratu i Rady Miejskiej, duchowieństwo, chór kościelny z p. Piórem na czele, pp. Koźlikowie, Chronowski i inni. Powitał obecnych p. Wierzchowski, poczem chór kościelny odśpiewał bardzo udatnie parę kolęd; następnie wygłosił ks. Domachowski podniosłe przemówienie. Wreszcie rozdzielono między ubogich mięso, wędliny, tłuszcz, bochenki chleba, jabłka, karmelki części odzieży i gotówkę, kartki na koks i drzewo. Pod koniec odśpiewano wspólnie „W żłobie leży".

Grudziądz.

Nadzwyczajne walne zebranie Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu. W czwartek, dnia 27. bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Zw. Tow. Kupieckich. Porządek obrad obejmował wybór 8 radców do Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu. Na radców wybrano nast. kandydatów: Władysław Samoliński - Grudziądz, Wacław Heinke - Grudziądz, Maksymiljan Zwierzykowski - Toruń, Franciszek Hamerski - Toruń, Antoni Małecki - Gdynia, dr. Wadysław Smoleń - Gdynia, Sylwester Pardon Grudziądz, Stanisław Adamczewski - Brodnica.

Baczność, ubezpieczeni w Kasach Chorych! Wielkie zebranie informacyjne, dotyczące sporu Zw. Lekarzy z Zw. Kas Chorych odbędzie się w czwartek 3 bm. o godz. 7 wieczorem w Domu Towarzystw przy ul. Moniuszki, na które wszystkich ubezpieczonych zaprasza komitet organizacyjny.

Tuchola.

Nad czem radzili ojcowie miasta? W auli szkoły powszechnej odbyło się w ub. sobotę posiedzenie Rady miejskiej, które zagaił przewodniczący dr. Prais. Punkt pierwszy obrad dotyczył udziałów Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu; uchwalono przejąć 22 udziały po 100 zł. Jako kapitał zakładowy dla Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tucholi uchwalono przekazać 5000 zł. w obligacjach 5 proc. pożyczki konwersyjnej i w akcjach Banku Polskiego. Przyjęto do wiadomości poprawki w statucie o opłatach od umów. Zgodzono się na projekt regulaminu jarmarków na rok 1929. Przyjęto do wiadomości zamknięcie roczne Miejskiej Kasy Oszczędności za rok 1927, jakoteż udzielono absolutorjum. Sprawę dzierżawy boiska załatwiono w ten sposób, że przychylono się do wniosku „Sokoła", który jest dzierżawcą. Radny p. Piotrowski zaproponował utworzenie żłóbka dla niemowląt w Tucholi. Dłuższa dyskusja wyłoniła się nad sprawą przeprowadzenia kanalizacji z podwórza plebanji, co też uchwalono z tem, że ⅔ kosztów poniesie miasto a ⅓ dozór kościelny. Przyjęto do wiadomości protokoły komisyj rewizyjnych Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tucholi i Miejskiej Kasy Oszczędności za miesiąc listopad. Po załatwieniu tych spraw przewodniczący p. dr. Prais życzył radnym „Dosiego Roku"

W piątek 4 bm. o godz. 12-ej w południe, w sal. hotelu „Du Nord" zebranie organizacyjne Spółdzielni hodowli drobiu. Porządek obrad przewiduje m. inn. referat na temat „O hodowli i eksporcie drobiu", odczytanie projektu statutu, przyjmowanie członków, wybór Rady Nadzorczej itd. Wyrażamy nadzieję, że hodowcy i wszyscy zainteresowani wezmą w powyższem zebraniu gremjalny udział.

Jednodniowe kursa hodowli trzody chlewnej.

W celu podniesienia pomorskiej hodowli trzody chlewnej urządza Izba Rolnicza w porozumieniu z Pomorskiem Tow. Rolniczem kursa z następującym programem:

Otwarcie kursu.

1. Organizacja hodowli oraz zbytu trzody chlewnej, znaczenie stacji knurów i racjonalny wychów materjału hodowlanego (p. inż. Jełowiecki).
2. Metody żywienia trzody chlewnej w kierunku a) mięsym, b) słoninowym, oraz praktyczne i hygjeniczne urządzenie chlewni w gospodarstwach włościańskich (p. inż Skrzypek).
3. Najważniejsze choroby trzody chlewnej i ich zwalczanie (lek. wet. p. Pałąk).
4. Znaczenie i organizacja konkursów wychowu i tuczu trzody chlewnej (p. inż. Swierczyński).

Dyskusja.

Zamknięcie kursu.

Kursa te odbędą się w następujących miejscowościach i terminach:

1. W poniedziałek dnia 21. 1. 29 r. o godz. 10,30 w **Chełmnie** w lokalu Kółka Rolniczego (hotel Chełmiński Dwór).

2. We wtorek, dnia 22. 1. 29 r. o godz. 10 w **Radzyniu**, powiat Grudziądz, w lokalu Kółka Rolniczego (hotel p. Rutkowskiego).

3. W środę, dnia 23. 1. 29 r. o godz. 10 w **Działdowie** w lokalu Kółka Rolniczego (hotel Polski).

4. W czwartek, dnia 24. 1. 29 r. o godz. 9 w **Nowemmieście**, w lokalu Kółka Rolniczego (lokal p. Serożyńskiego).

5. W piątek, dnia 25. 1. 29 r. o godz. 10 w **Pruszczu Pomorskim**, pow. Świecie, w lokalu Kółka Rolniczego (hotel p. Seitla).

6. W sobotę, dnia 26. 1. 29 r. o godz. 10 w **Pelplinie** pow. Tczew, w lokalu p. Zawadzkiego.

7. W poniedziałek, dnia 28. 1. 29 r. o godz. 9-tej w **Tucholi** w lokalu zebrań Kółka Rolniczego (hotel p. Neumanna).

8. We wtorek, dnia 29. 1. 29 r. o godz. 10 w **Kościerzynie** w lokalu „Bazar".

9. W środę, dnia 30. 1. 29 r. o godz. 9 w **Kartuzach** w lokalu „Dwór Kaszubski".

10. W czwartek dnia 31. 1. 29 r. o godz. 10 w **Wejherowie** w hotelu p. Prusińskiego.

Kursa są bezpłatne. Zwracamy się do rolników z apelem o jak najliczniejszy udział w kursach z okazji których będzie się przyjmować zgłoszenia do mających być zorganizowanych konkursów żywienia i tuczu trzody chlewnej oraz na zakładanie stacji knurów.

Pomorska Izba Rolnicza.

Starogard.

Bezrobotni ponownie rozpoczęli prace ziemne przy budowie stadjonu. Liczba bezrobotnych w naszem mieście z dnia na dzień rośnie. Magistrat skorzystał z ładnej pogody i rozpoczął ponownie prace ziemne przy budowie stadjonu

Młodzież żeńska przy pracy. W ub. niedzielę w sali Polonji odbyło się walne zebranie Stow. Młodzieży żeńskiej. Zebranie zagaił ks. patron Byczakowicz. Z obszernych sprawozdań prezeski, sekretarki, naczelniczki i innych członków zarządu wynika, że Towarzystwo świetnie się rozwija. Ilość członków w ciągu niedługiego czasu trzykrotnie wzrosło. Dzięki energicznym zabiegom ks. patrona, sztandar towarzystwa przedstawia się nader imponująco.

Kradzież bielizny. Nieznany złodziejaszek skradł większą ilość bielizny, którą ukrył pod śniegiem w ogrodzie. W międzyczasie śnieg stopniał. Wywiadowca policji śledczej p. Otlewski spostrzegł białą plamę na szarem tle ziemi. Tak więc odwilż przyczyniła się do wykrycia kradzieży.

Gwiazdka u więźniów. Patronat opieki nad więźniami urządził gwiazdkę dla więźniów. Dłuższe przemówienie do więźniów wygłosił ks. patron Dehlman i prokurator dr. Suchecki.

Paraliżowi serca uległ pewien starszy rolnik z Kasperowa w chwili, gdy wchodził na mały dworzec w Starogardzie.

Bal podoficerów rezerwy. Podoficerowie rezerwy urządzają bal w salach hotelu Wiedeńskiego w dniu 10 stycznia br.

Gwiazdka dla dzieci kolejarzy. 30 grudnia ub. r. została urządzona dla dzieci i wdów po zmarłych kolejarzach gwiazdka. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący komitetu gwiazdkowego p. Zając. Referat na temat: „W jaki sposób obchodzone są święta Bożego Narodzenia w różnych krajach Europy?" wygłosił red. Kniszewski. Kilka małych dziewczynek odśpiewało wdzięcznie nastrojowe pieśni. Pozatem odegrano małą jasełkę, która wypadła bardzo ładnie. Na zakończenie wszystkie dzieci zostały suto obdarzone prezentami gwiazdkowemi

Humor i satyra.

U zegarmistrza.

— Zegarek, który kupiłem u pana, miał mi służyć, jak pan zaręczał, przez całe życie. Tymczasem zaledwie trzy miesiące minęły, a już stanął.

— Bo, widzi pan, wówczas pan rzeczywiście bardzo kiepsko wyglądał.

I to zdarza się!

— Panie kelner, ta ryba śmierdzi!

— To niemożliwe!

— Możliwe, skoro panu mówię!

— Nie, panie; to pieczeń z sąsiedniego stołu...

Powód do śmiechu.

Pani: — Miałaś wczoraj wizytę w kuchni. Marysiu, dlaczego twoja przyjaciółka tak się śmiała?

Kucharka: — Opowiadałam, proszę pani, jak pani próbowała wczoraj zrobić ciasto.

Jaka jest różnica?...

— Antek, powiedz, jaka jest różnica pomiędzy saksofonem i miechem cementu?

— Nie wiem!

— No to dmuchaj w oba!...

Daleko od alkoholu.

— Cóż to, pijesz koniak przez słomkę?

— Widzisz, bo lekarz kazał mi trzymać się zdala od alkoholu...

Łatwo zrozumiałe!

Gdy rozprawiano w towarzystwie o upadku moralności, nagle zabrała głos ciocia Femcia.

— Niech sobie mówią i piszą co chcą, ale ja widzę, że mężczyźni są obecnie moralniejsi niż dawniej.

— Jakto?

— Trzydzieści lat temu nigdy nie mogłam sama przejść spokojnie przez ulicę, a dziś nawet nie spojrzą w moją stronę...

Prąd czasu.

— Dlaczego zerwałeś z twą narzeczoną?

— Bo chciała koniecznie, abym się z nią ożenił!

Większe nieszczęścia.

— Co za pechowiec z tego Tadzia; pomyśl tylko: żona mu uciekła!

— Gorzej jeszcze: ona już wróciła!

Zawód filmowy jest niezawsze przyjemny.

Artystka filmowa (do reżysera): — Jaką rolę przeznaczył pan dla mnie?

Reżyser: — Rola pani jest równie łatwa, jak i wdzięczna. Udaje się pani do bohatera dramatu i grozi mu rewolwerem, poczem bohater rzuca się na panią, policzkuje ją straszliwie, rzuca na ziemię, kopie i bije do nieprzytomności!...

I mężowie potrafią być złośliwi!

— Żoneczko, mam tu niezwykle rzadkie zdjęcie: twoja fotografja, eksponowana przez jedną tysiączną sekundy.

— Dlaczego jedną tysiączną?

— Bo masz właśnie zamknięte usta...

Teściowe też nie lubią zięciów!...

Córka (opowiadając matce o podróży poślubnej): — Przy wspinaniu się na górę mielibyśmy o mało co nieszczęście, bo mój osioł zaczął brykać.

Matka: — Co? Już podczas podróży poślubnej?

Najlepszy dowód.

— Więc powiadacie, że byliście pijani, kiedyście usiłowali pocałować tę panią. Czy możecie tego dowieść?

— Tak, panie sędzio. Wystarczy przecież spojrzeć na nią...

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 2 stycznia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Makarego op. wyz., Izydora b.
Jutro: Genowefy p., Daniela męcz.
Wschód słońca: godz. 8,15.
Zachód słońca: godz. 15,55.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od środy 2 stycznia do poniedziałku 7-go stycznia dyżurują:

1) **Apteka Pod Łabędziem.**
2) **Apteka Pod Aniołem.**
3) **Apteka Kużaja.**

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141. otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 7½ staraniem Tow. Un. Rob. **„Paganini".**

Jutro, w czwartek **„Klub Kawalerów"** M. Bałuckiego

W piątek **„Paganini"**, w sobotę zaś **„Orłow"** operetka Granichstaedtena.

Pisaliśmy niedawno na tem miejscu o stosunku prasy do rządu w ogólności, zapowiadając pewne naświetlenie tych stosunków u nas. Obecnie wracamy do tego tematu.

Organizację prasy rządowej czy prorządowej w Polsce należy uznać za w najwyższym stopniu nieudolną. Rząd popełnia pod tym względem jeden zasadniczy błąd. Uważa on, że dziennik o zdecydowanie rządowej marce jest dla niego czemś kompromitującem. Utarło się o takim dzienniku mniemanie, zupełnie zresztą niesłuszne, że organ taki i jego redaktorzy są płatnymi parobkami rządu. Aby ktoś szedł temu rządowi na rękę z przekonania, w to opinja publiczna nie łatwo uwierzy. Rząd jednak sam ponosi tego winę, powołując do życia prasowe pokurcza o jak najgorszym i niezdecydowanym wyraźnie charakterze.

Jeżeli P. P. S., Narodowa Demokracja, Chadecja itd. posiadają własne dzienniki, które się otwarcie do nich przyznają i bronią ich orjentacji politycznej, to pytamy, czemu i rząd niema posiadać podobnego organu? Czemu niema on informować opinji publicznej o ideologji i zamierzeniach tego rządu? Rząd jest także do pewnego stopnia stronnictwem, które ma te same prawa, co inne obozy.

Rząd boi się takiego postawienia kwestji w praktyce. Uważa, że lepszemi wyrazicielami jego opinji są — że tak powiemy — dzieci nieślubne, o których i tak wie świat cały, z jakiego powstały stosunku, komu służą, a właściwie do czego służą.

Zaciężnicy tacy sami wstydzą się swego pochodzenia czy przeznaczenia, czego by może nie czynili, gdyby służyli idei rządowej a nie rządowym ludziom. Stąd wzajemna fałszywa pozycja, która prowadzi potem do takich odżegnywań się, jak to uczynił niedawno „Dzień Polski", oświadczając uroczyście, że „Głos Prawdy", który tak pohańbił rodową arystokrację, nie jest organem rządowym, za jakiego powszechnie uchodzi.

Dawne rządy miały swoje pisma o jawnym i zdecydowanym charakterze rządowym W Niemczech „Nord. Allg Ztg.", w Austrji „Fremdenblatt", we Francji „Les Temps". w Rosji „Izwiestja" Oddawały one dobre usługi swym chlebodawcom. Były zwalczane — to rzecz naturalna — ale i szanowane równocześnie Stosunku ich do rządu nikt nie uważał za hańbiący, bo były dziećmi prawego łoża, a nie potajemnymi bękartami.

Rząd ma w ręku inną jeszcze potężną broń publicystyczną. Są to biura prasowe. O nich pomówimy osobno.

Polsko-francuska szkółka p. prof. Marji Régamey, dla dzieci od 4—7 lat będzie otwarta po ferjach świątecznych w dniu 7-go b. m., Cieszkowskiego 20. (249)

— **Muzeum Miejskie.** W II. święto Bożego Narodzenia przy udziale licznie zebranej publiczności nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy obrazów Waltera Leistikowa znakomitego malarza urodzonego w Bydgoszczy 1865 r. a zmarłego 1908 r.

Decernent Muzeum p. radca Janicki otwierając wystawę w krótkiem przemówieniu podkreślił, iż Zarząd Muzeum miejskiego chcąc uczcić pamięć zmarłego przed 20 laty artysty malarza, urządził w rodzinnem mieście artysty, wystawę Jego dzieł, która — aczkolwiek skromna rozmiarami — ma być równocześnie dla całego bez różnicy obywatelstwa bydgoskiego przypomnieniem. jak wybitnych dzieł sztuki na polu malarstwa dokonał ten sławny syn naszego miasta, wyrażając równocześnie nadzieję, że wszyscy obywatele miasta bez różnicy narodowości na polu kultury i sztuki pójdą zgodnie ręka w rękę.

Równocześnie dziękował wszystkim tym, którzy się przyczynili przez wypożyczenie obrazów na wystawę.

Prócz brata zmarłego artysty p. E. Leistikowa oddali na wystawę obrazy pp. Detmering, Jastrzebie, Dr. Dietz, Hugon Kozłowski, Bydgoszcz i Manchen Wtelno.

Wystawa obejmuje obrazy olejne, akwarele, rysunki, akwaforty, reprodukcje i fotografje z obrazów, oraz publikacje o twórczości artysty.

Na ciekawą tą wystawę zwraca się uwagę wszystkim mieszkańcom naszego miasta i okolicy.

— **Wieczorny kurs handlowy przy Miejskiej Szkole Handlowej.** W pierwszych dniach stycznia zostanie otwarty przy Miejskiej Szkole Handlowej pięciomiesięczny Wieczorny Kurs Handlowy dla dorosłych, którzy ukończyli 18 lat. Program kursu obejmuje całokształt przedmiotów handlowych ze szczególnem uwzględnieniem księgowości wszelkich systemów, dostosowanej do potrzeb życiowych, prawo handlowe, wekslowe, czekowe, sprawy celne i podatkowe, arytmetykę handlową, korespondencję hdl., ponadto dla chętnych naukę stenografji polskiej i pisanie na maszynach.

Wpisy przyjmuje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Dyrekcja Szkoły przy ul. Jagiellońskiej 24 w godz. od 10 do 12 rano, tel 16-61.

— **Francuskie Kursa „Sekwana"** p. prof. Marji Régamey, będą otwarte po ferjach świątecznych w dniu 3 bm., Cieszkowskiego 20.

— **Jasełka.** W niedzielę, dnia 6 stycznia o godz. 6-tej wieczorem w sali Rzeźni Miejskiej urządza Stowarzyszenie „Dzieci Marji" Bydgoszcz—Bielawy Jasełka z bardzo urozmaiconym programem. Organizatorzy mają nadzieję, że obywatelstwo, jak również bratnie towarzystwa poprą przedsięwzięcie organizatorów i licznie podążą do lokalu Rzeźni Miejskiej.

— **Bal „Sokoła" żeńskiego.** W sobotę dnia 5 stycznia 1929 r. urządza żeńskie Towarzystwo gimnast. „Sokół" w sali Resursy Kupieckiej tradycyjny Bal Kostjumowy. — Przygrywać będzie orkiestra artystyczna. Początek o godz. 20-tej. Bilety są do nabycia w Sekretarjacie, przy ul. Dworcowej 2. Na bal ten zwracamy już dziś uwagę wszystkim zainteresowanym.

— **Na kuchnię ludową** zebrano w lokalu p. Ronkiego (d. Twardowski) przy ul. Długiej, przy wesołym kąciku, sumę 40 zł.

— **Nowa wypożyczalnia kostjumów** na maskarady, przedstawienia sceniczne itp. znajduje się w Bydgoszczy przy ulicy Mazowieckiej 41 i 42. Wypożyczalnię kostjumów urządziła pani A. Rajnowska obok swej szwalni i sklepu towarów modnych i galanteryjnych. Nowemu przedsiębiorstwu życzymy szczerze rozwoju.

— **Kradzież płaszcza.** Dnia 29 bm. w godzinach wieczornych, w restauracji pewnego hotelu, Henrykowi Rosenfeldowi, zamieszkałemu przy ulicy Śniadeckich 42, skradziono płaszcz, wartości 150 zł. Po przeprowadzonych dochodzeniach sprawcę ujęto, a płaszcz zwrócono poszkodowanemu.

—:-:—

Do wiadomości wszystkich członków Powiatowych Kas Chorych i Kasy Chorych miasta Bydgoszczy.

Ponieważ Okręgowy Związek Kas Chorych mimo usilnych starań Związku Lekarzy Z. P. i daleko posuniętej ustępliwości i pośrednictwa pana Wojewody, nie zawarł z lekarzami umowy, lekarze powyższych Kas Chorych od dnia 1 stycznia 1929 przyjmują pacjentów ubezpieczonych w Powiatowych i Miejskich Kasach Chorych jako prywatnych za umiarkowaną opłatą natychmiastową. (215)

Związek Lekarzy Z. P.
Obwodu Bydgoskiego.

Obchody gwiazdkowe.

U miejscowych Urzędników Poczty i Telegrafu.

Miejscowe Koło Urzędników Poczty i Telegrafu obchodziło wczoraj pierwszy raz od czasu niepodległej Polski uroczystość gwiazdkową, która licznie zgromadziła brać urzędniczą wraz z rodzinami.

W sali panował rozgwar i szczera wesołość, odpowiadająca w zupełności tak radosnej chwili. Wszak to święto miłości, święto pojednania. Nasi milusińscy, których była niemała liczba, ciekawie przyglądali się pięknej choince, błyszczącej mnóstwem świateł, wyrażając głośno swe zadowolenie.

Wreszcie dzwonek... wszystko się ucisza, a prezes p. Czmochowski, wita serdecznie przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego" p. Konarskiego, prezesa okręgu p. Wróblewskiego oraz wszystkich zebranych, wygłaszając przytem krótkie przemówienie o znaczeniu gwiazdki. Ozwały się tony muzyki, a w jej takt popłynęła piękna kolenda „W żłobie leży", poczem tradycyjnym polskim zwyczajem podzielono się opłatkiem, życząc sobie wzajemnie poprawy ciężkiej doli.

Rozpoczęły się deklamacje dzieci, które mówiły bardzo ładne wierszyki, odbierając w nagrodę podarunki od gwiazdora, który był szczodry w darach; każde dziecko otrzymało od niego torebkę smakołyków i jakąś zabawkę; nie zapomniał też i o biednych wdowach po urzędnikach pocztowych; każda wdowa otrzymała prezent w wartości 40 zł i sierotki również zostały obdarowane. To też wdowy i dziatwa byli bardzo wdzięczni gwiazdorowi i jego pomocnikowi aniołkowi, z którym gwiazdor przybył. Natomiast z wielkim strachem i nieufnością spoglądała dziatwa na strasznego djabła, który z wielkim hukiem i z płonącymi ogniem oczyma zjawił się za gwiazdorem przynosząc z sobą pęk rózg na niegrzeczne dzieci, no i na... niegrzecznych rodziców.

Po rozdaniu podarków, odśpiewano szereg kolend, poczem zabrał głos p. Deja, gospodarz obchodu gwiazdkowego, dziękując obecnym za udział w uroczystości, w szczególności zaś złożył na ręce p. Konarskiego podziękowanie „Dziennikowi Bydgoskiemu" za pamięć, wznosząc na jego cześć okrzyk, który zebrani przy powstaniu z miejsc, powtórzyli. P. Konarski w odpowiedzi, życzył zebranym szczęśliwszej doli i jaśniejszego jutra.

Obchód gwiazdkowy urzędników pocztowych był jednym z najpiękniejszych. Nastrój panował serdeczny i harmonijny.

Z uznaniem podnieść należy to, że urzędnicy pocztowi przy pierwszej swej gwiazdce, nie zapomnieli o biednych wdowach i sierotach, lecz wspólnemi siłami postarali się, aby i ci biedni mieli trochę radości.

Opłatek u Wojaków ze Szwederowa.

(s) Spodziewając się licznego udziału członków i ich rodzin, Wojacy ze Szwederowa urządzili swój niedzielny obchód gwiazdkowy w Strzelnicy. I istotnie — duża sala zapełniła się po brzegi rozradowanym tłumem dzieci i dorosłych. Panował doskonały nastrój podniesiony „torebkami" z łakociami.

Zagaił uroczystość ruchliwy prezes Mazurek, witając m. in. ks. radcę Rydlewskiego, przedstawicieli władz okręgowych: prezesa inż. Bernaczka, skarbnika Jana Kaszubowskiego i referenta org. Fiołkę, delegatów obwodu: prezesa arch. Grodzkiego i komendanta Michalaka, oraz przedstawicieli bratnich organizacyj tudzież redakcji „Dziennika Bydgoskiego" — a w końcu zapraszając do towarzystwa... gwiazdora. Po wspólnem odśpiewaniu kolendy zabrał głos ks. radca Rydlewski. Były ten kapelan wojsk Hallera w pięknie ujętych słowach przemówił do serc Wojaków i ich rodzin, zagrzewając ich do gorącej miłości Ojczyzny i podnosząc zasługi Powstańców. Przemawiali następnie jeszcze referent org. okręgu Fiołka, prezes obwodu Grodzki i prezes okręgowy Bernaczek. Chór towarzystwa „Echo Pól" śpiewał pod batutą swego dyrygenta Masłowskiego, zyskując długotrwałe, zasłużone oklaski, poczem 15 dzieci wygłosiło deklamacje. Po wyczerpaniu programu prezes Mazurek obchód zakończył życzeniem „Dosiego Roku".

Miłem zakończeniem uroczystości, która udała się w całej pełni, była zabawa taneczna.

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych **naturalna woda gorzka** Franciszka Józefa stosuje się dla codziennego oczyszczenia przewodu pokarmowego. Kliniki uniwerzyteckie stwierdzają, iż woda **Franciszka Józefa,** szczególnie w wieku średnim i podeszłym stanowi doskonały środek przeczyszczający żołądek i kiszki. „Żądać w aptek. i drogerj." Z. B.

U Katolickich Robotników Polskich przy Farze!

W niedzielę dnia 23 grudnia o godz. 5½ po południu obchodziło Kat. Towarzystwo Robotników Polskich przy Farze na wielkiej sali domu Katolickiego obchód gwiazdkowy dla dzieci swych członków.

Przy rzęsiście oświetlonej choince wstępne przemówienie wygłosił prezes p. Modrakowski, witając patrona Towarzystwa Przewielebnego ks. prałata Malczewskiego, prezesa okręgowego i honorowego członka p. Cywińskiego, prezesa honorowego p. Rochowiaka, ks.ks. Łapkę i Filipiaka, przedstawicieli bratnich towarzystw, oraz wszystkich obecnych.

Następnie odśpiewały dzieci przeważnie członków uczęszczające do szkoły ks. Piramowicza pod batutą swego nauczyciela p. Warmbiera kilka kolend, oraz wygłosiły piękne deklamację. Podniosłe przemówienie o znaczeniu gwiazdki wygłosił patron Towarzystwa Przewielebny ks. prałat Malczewski. Poczem nastąpiło dzielenie się opłatkiem i składanie wzajemnych życzeń. Największą uciechę sprawiło dzieciom zjawienie się gwiazdora, który obdarzył przeszło 240 dzieci podarkami. W końcu prezes p. Modrakowski dziękował wszystkim obecnym za liczny udział i wspólnem odśpiewaniem pieśni „Anioł pasterzom mówił" zakończono tę piękną uroczystość. Przy tej sposobności składa się wszystkiem ofiarodawcom, którzy swą łaskawą ofiarą lub w jakibądź sposób przyczynili się do urządzenia tego obchodu najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Pokłosie noworoczne.

Noc sylwestrowa — noc porachunków ze Starym Rokiem — przeszła niepohamowanem wyszumieniem się temperamentów. Bez alkoholu przejście w Nowy Rok byłoby zresztą bardzo smutne — tak, że konsumcja napojów alkoholowych naprawdę była kolosalna. Szkoda, że pod tym względem nie możemy służyć statystyką. Na pewno byłyby ciekawe cyfry. Wesoło więc naogół wjechaliśmy w Nowy Rok, ażeby z „kocikiem" wbić sobie postanowienie poprawy. Popełnione grzechy: hulanka oraz — przepraszam — obżarstwo, poszły oczywiście na konto roku starego. Teraz rozpoczynamy nowe życie!...

Wszędzie panował też złoty humor. Wiwaty bez końca! Lokale bydgoskie nabite do ostatnich miejsc. Najszumniej zaś było „Pod Oriem", gdzie przy przecudnej dekoracji wspaniale obchodzono Sylwestra. Znakomity zespół Rapackiego grał bez wytchnienia. Również w Grandce wspaniałe dekoracje i ruch wprost szalony.

W Strzelnicy udany bal maskowy Absolwentów Szkół Handlowych. Maskarada, symbolizująca życie i ludzi, którzy na pewno i w tym Nowym Roku nie pokażą swe prawdziwe oblicze. Telefonistki, które za złe wzięli „Dziennikowi" reklamę ich balu, przekonały się, że reklama ta naprawdę odniosła pożądany skutek. Tak wielkiego ruchu w Resursie jeszcze nie było. Wynurzenia miłosne były liczne... Również w sali Kasyna Cywilnego automobiliści bydgoscy bardzo wesoło wtańczyli się w Nowy Rok.

Na ulicach względny spokój. Od czasu do czasu tylko można było usłyszeć okrzyki „Dosiego Roku!".

Ziemia zaś dalej wesoło obraca się dookoła słońca. **Ali.**

— **Chybiona próba publicznych słuchowisk radjowych na Starym Rynku.** Rzekomo z inicjatywy Magistratu ustawiono na Starym Rynku dwa większe radjo-odbiorniki. Audycja wczorajsza wypadła **bardzo słabo.** Zdaniem fachowców użyto do spotęgowania głosu całkiem nieodpowiednich instrumentów, wogóle urządzenie tych „propagandowych" słuchowisk potraktowano **po dyletancku.** Na Starym Rynku **w pobliżu świątyń** z zasady takie słuchowiska w czasie nabożeństwa odbywać się nie powinny, stosowniejszy byłby Plac Wolności.

Sekcja Sportów Zimowych B. T. W.

Zebranie plenarne sekcji odbędzie się w czwartek dnia 3 stycznia o godzinie 8 w sali hotelu Lengninga. Na porządku obrad pomiędzy innemi wykład p. tyt. „Zasady gry w hockeya na lodzie". Obecność wszystkich członków a szczególnie hockeyistów pożądana. Członkowie chcący korzystać z bezpłatnego wejścia na ślizgawkę mogą odebrać 123456 sezonowe u skarbnika.

— **Ślub.** W drugie święto Bożego Narodzenia odbył się w kościele farnym ślub panny Łucji Mazurkiewiczówny z p. Janem Owczarzakiem, właścicielem drogerji w Bydgoszczy. Młodej parze szczęść Boże na nowej drodze życia.

— **Trzynasta pensja dla urzędników magistrackich.** Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej przyznano urzędnikom i robotnikom miejskim, którzy nie otrzymali wyrównania do 30 proc. dodatku komunalnego, jednorazową gratyfikację w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia.

— **Tow kulturalno-oświatowe im. Dąbrówki** odbędzie swój doroczny obchód gwiazdkowy w czwartek 3 bm. o 4-ej po poł. w sali Kocerki, (dawn. Patzera).

— **Ostre strzelanie.** Dnia 4 bm. przeprowadzać będzie 62 pułk piechoty Wlkp. na strzelnicy bojowej 15 dywizji piechoty wlkp. (plac ćwiczeń Jachcice) ostre strzelanie. Ubezpieczenie zapewnione przez własne posterunki.

— **Baczność, Związek Fabrykantów!** Przypomina się niniejszem, że jutro, t. j. w czwartek dnia 3 bm. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Związku Fabrykantów o godz. 11-tej przed południem, w loklu Związku, celem dokonania wyboru 7 radców do Izby Przem.-Handl.

— **Ujęto:** 4 złodziei, 1 poszukiwanego, 7 pijaków i 1 notorycznego żebraka.

— **Przebojem karnawału będzie wielki bal maskowy B. T. W.,** który odbędzie się w dniu 5 bm. w apartamentach Strzelnicy. Będzie to bal jedyny w swoim rodzaju, który swą organizacją i olśniewającą dekoracją pobije wszystkie dotychczasowe maskarady, urządzane kiedykolwiek w Bydgoszczy. Bale B. T. W. uchodziły zawsze za najwspanialsze w naszem mieście, lecz obecna wielka maskarada będzie — śmiało rzec można — „przebojem karnawału" Moc przeróżnych a wspaniałych atrakcyi, jakich jeszcze nie tylko że Bydgoszcz nie widziała, lecz nawet Syreni Gród stolicy, dają najzupełniejszą rękojmę, że ta wielka maskarada Betewiaków będzie clou minionych sezonów karnawałowych lat ubiełych i tegorocznego sezonu. Świetna organizacja B. T. W. daje nam zupełne zapewnienie, że Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie nie tylko potrafi zdobywać wiosłem, pracować na wodzie, lecz także potrafi świetnie organizować inne imprezy, które zawsze udają się znakomicie, a goście wynoszą na długo w pamięci moc sympatycznych chwil i wrażeń z B. T. W. Ścisła kontrola zaproszeń zapewnia, że towarzystwo będzie doborowe. A więc w dniu 5 bm. na wielkiej maskaradzie B. T. W. w Strzelnicy zobaczymy przepiękne obywatelki i obywateli naszego nadbrdziańskiego grodu.

— **Pożar.** Wczoraj o godzinie 13 powstał pożar w mieszkaniu Adolfa Borowskiego przy ul. Wodnej 6, gdzie ogień uszkodził sufit. Pożar powstał skutkiem wadliwości pieca. Przybyła straż pożarna, która ogień wkrótce stłumiła. Szkoda nieznaczna .

— **Nagrody dla najpiękniejszych i najoryginalniejszych maseczek** (obojga płci) ufundował Klub Wioślarski „Gryf" tak wspaniałe i cenne, iż żaden z aranżerów karnawałowych balów w Bydgoszczy poszczycić się czemś podobnem stanowczo nie może. Kto temu nie wierzy, niechaj się sam przekona o wartości znakomitych nagród i oglądnie je w oknie wystawowem składu p. Zygmunta Wizy, Plac Teatralny (naprzeciw Teatru).

— **Ujęto 1 poszukiwanego, 6 pijaków, 1 włóczęgę i 2 niewiasty za przekroczenia policyjno-obyczajowe.**

— **Okradziony przez młode dziewczyny.** Niejaki Z. z prowincji, przybywszy do Bydgoszczy, poznał się z dwoma dziewczętami - 16-letnią P. i 19-letnią K., z któremi chodził po różnych restauracjach, aż w końcu jedna z nich wyciągnęła mu rzekomo z kieszeni portfel z 450 zł gotówki. Obydwie dziewczyny zostały ujęte i przyaresztowane. Jedna z dziewcząt, mianowicie 16-letnia P. przyznaje się do popełnienia kradzieży na szkodę p. Z., ale tylko 10 zł, przytem okazała się ona wenerycznie chorą.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Mamy dziś okazję zapoznać się z dziejami ludzi, którzy przez nierozwagę dostają się w ręce niebezpiecznych osobników, o tajemniczej i nieczystej intencji w stosunku do moralności. Są nimi szpiedzy i handlarze żywego towaru. Z za kulis tych stosunków zaczerpnięto temat do dramatu dzisiejszego p. t. **„W zaułkach Marsylji"**, o silnych scenach z życia miasta portowego, z świetnymi artystami w głównych rolach, jak Klein-Rogge. Nadprogram tygodnik.

ODRODZENIE, ul. Miedza 2 wyświetla arcypotężny a zarazem nadzwyczaj pogodny w swej treści dramat p. t. **„Ks. Konstanty".** Przez 2 godziny widz rozkoszuje się wspaniałą wystawą i świetną grą francuskich artystów. W Bydgoszczy poraz pierwszy. Nadprogram „Pathe Revue". Początek seansów o godz. 6 i 8.

NOWOŚCI wczoraj wyświetlało jedną z najweselszych fars p. t. „Zuzia saxofonistka" z udziałem Anny Ondra, Malcolma Toda, Małgorzaty Kupfer i innych, która cieszyła się zasłużonem powodzeniem.

MARYSIEŃKA wyświetla dużej miary film p. t. **„Anioł ulicy"** z Janet Gaynor w roli gł.

CORSO. Tylko dziś i jutro po raz ostatni potężny dramat sensacyjno-awanturniczy w 12 aktach p. t. „Jeden przeciwko wszystkim" (Potęga człowieka). Nadprogram „Anglik i Bajadera", komedja. Ze względu na długość programu początek o 6,30.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Sokół II, oddział żeński, Jachcice. Zebranie miesięczne druhen odbędzie się w czwartek, 3 bm. w lokalu posiedzeń o godz. 7-ej.

Baczność, oddział cyklistów przy Tow Powstańców i Wojaków Szwederowo! Zebranie oddziału odbędzie się dnia 3 bm. w lokalu p. Cerskiego, Dlcga 61.

K. S. „Brda". Zaproszenia na obchód gwiazdkowy odebrać można u druha Ziółkowskiego, ul. Prólowej Jadwigi 13.

S. M. P. „Brzask" Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 2 stycznia 29 r. o godzinie 8 wieczorem w salce Domu Katolickiego przy Farze. O punktualne i liczne przybycie uprasza się.

Tow. Powst i Woj. Bielawy-Skrzetusko. Zakończenie strzelania o nagrody nastąpi dnia 2 stycznia w lokalu p. Mittelstaedta, ul. Senatorska 46. Zebranie zarzadu w czwartek, 3. I. o 19-ej w lokalu druha skarbnika

Zebranie Konfer. Męskiej św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę 2 bm. w zakładzie św. Florjana, o 8-ej wieczorem.

Związek Pracowników Kupieckich. W środę 2 bm. zebranie plen. o 8-ej w hotelu Lengninga. Zapraszamy również pracowników niezorganizowanych.

S. M P. „Promyk". Zebranie zarządów i zastępowych obu oddziałów w środę o 7-ej.

S. M. P. „Gwiazda". W środę o godz. 7-ej zebranie kółka amatorskiego w salce parafjaln.

Tow. Robotników Polsko-Katol. parafji Św. Trójcy. Pogrzeb członka naszego ś. p. Jakóba Goleckiego odbędzie się w czwartek dnia 3 bm. o godzinie 3,30 po poł. z domu żałoby. O jak najliczniejszy udział członków uprasza się.

Koło śpiewu „Chopin". Dziś w środę o godz. 7,30 wiecz. zebranie w lokalu p. Kleinerta.

Żeńska drużyno sokola! Zlot związkowy za pasem, zatem która z druhen chce brać udział w ćwiczeniach na zlocie w Poznaniu, musi swe zgłoszenie podać do 15. bm. u naczelniczki. W czwartek dnia 3 bm. zamiast ćwiczeń zbiórka w sekretarjacie. Obecność wszystkich druhen jest konieczna.

Sokół I. Posiedzenie zarządu 2 bm. o godz. 20,30 u druha Żółkiewicza. Plenarne zebranie 3 bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej. Druhowie, którzy wzięli bloczki do rozsprzedaży zechcą na posiedzenie zarządu przybyć.

Baczność, inwalidzi! Zebranie plenarne tut. Koła Zw. Inwal. Wojen. R. P. odbędzie się w czwartek dnia 3 bm. o 6-ej w Ognisku.

Sokół III. Zebranie konstytucyjne nowego zarządu w czwartek 3 bm. o godz. 19,30 w zwykłym lokalu posiedzeń zarządu. Wakacje dla drużyny ćwiczącej kończą się 6 bm.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 31. 12. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	34,25—34,75
Pszenica nowa	41,50—42,50
Jęczmień przemiałowy	32,00—33,00
Jęczmień browarowy	34,00—36,00
Owies	30,75—31,75
Mąka żytnia 70 proc.	48,25—00,00
Mąka pszenna 65proc.	59,50—63,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	26,25—25 25
Otręby pszenne	25,25—26,25
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	65,00—70,00
Rroch Folgera	59,00—64,00

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 31 grudnia 1928 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00.00—63,00
7% oblig. mias. Poznania z 1926 r.	92,00 00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst Kred.	95,00—00,00 (za 1 dolar.
4% listy zastaw Pozn. Ziem. kredyt.	50.00-52
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred.	31,00—31,50
5% Pożyczka premj. serja II	103,00—102 000,00
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	000,00—105
Bk. Kwilecki, Potocki i S-ka I em.	91,00—00,00
Bank Zw. Spółek Zarobk. I em.	83,000—00,00
Poznański Bank Ziemian I em.	00,00—92,00
Browary Grodziskie I em.	00,00—68,00
Cegielski H. I em.	45,00—00,00
Centrala Skór I em.	30,00—00,00
Goplana I—II em.	00,00—12,00
Hartwig C. I em	00,00—48,00
Hartwig Kantorowicz I em.	85,00—00,00
Herzfeld Viktorius I em.	00,00—49,00
Dr. Roman May I em.	110,00—111,00
Pozn. Spółka Drzewna I em	80—00,00
Tri I em.	102,00—000,00
Wytwórnia Chemiczna I em.	100,—
Związ. Centrala Maszyn I em.	110,00—00,00

Tendencja: Utrzymana.

Bank Polski płacił dnia 2 stycznia za:

dolary amerykańskie	8,85—8 84
funty szterlingów	43,11
franki szwajcarskie	171,19
franki francuskie	34,75
marki niemieckie	211,47
guldeny gdańskie	172.41
szylingi austrjackie	125,11
liry włoskie	46,46
korony czeskie	26,31

— **Ludzie otyli,** przez odpowiednie użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa osiągają bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie. Liczne sprawozdania lekarzy specjalistów stwierdzają, iż chorzy na artretyzm i chorobę cukrową są bardzo zadowoleni z działania wody **Franciszka-Józefa.** (210

W tramwaju.

— Jak pani spędziła Sylwestra, pani Łepkowska

— No przecie nie w łóżku ani na rykolekcjach. Bawiłam sie, aby mi przez cały rok było wesoło.

— Pani i bez tego codziń sobie jakieś wesele sprawi. Spotkałem wczoraj paninego męża, to tak bidaka narzekał, że pani wszystko a on nic.

— Pan Bóg go skarze, jeżeli tak mówił. Niewiem, czy jest druga żona na świecie, coby na męża tak uważała...

— Aby z domu nic nie wyniósł!

— Dycht słusznie! Nie na to sie szparuje, aby za dom poszło. Niedawno temu — mój Jędrek kichnął i wyciąga chustkę z kieszeni, aby nosa utrzeć. Patrze, a to nie chustka, ino moja koszula. Myślałam, że mnie krew zaleje. Tłumaczył sie, że bez omyłkę wsadził ją sobie do kieszeni.

— Komuż chciał on te koszule wynieść?

— Gdyby ja to wiedziała. Taką małpę w ręce dostać... o Jezu!

— Tanie amory, psiamać!

— Nie bardzo. Tego dnia ani nie było w czem obiadu ugotować, ani na czem go zjeść. Wszystko poszło na skorupy.

— A pewnie najbarzy mężowska głowa.

— Musiałam dla sąsiedztwa przykład dać. Dziś bielizna, jutro gotowizna, aż by my na dziady zeszli.

— Ale pani Łepkowska temu Wackowi z naprzeciwka kupiła na gwiazdke baranicę za 200 złotych.

— A jemu naco baranica?

— To pan niewi? Przecie on jest szofer i z panią Łepkowską do Rynkowa na spacyr jeździ.

— Ludzie pogańskie, bodajeście nie dostąpili grzechów odpuszczenia! Dałam chłopczysku jakiś tam kawałek przyodziewy, ale ino bez te litość chrześcijańską, bo nieogrzewaną taksówką jeździ i bałam sie, aby chudziaczek nie zamarzł. A wam zaraz zbereźnictwo na myśli, Judasze paskudne!

— Jeśli pani Łepkowska taka frasobliwa, aby nie zamarzł, to trzeba mu było dać watowane spodnie.

— Rynek!...

Kupno okazyjne samochodów używanych,

po remoncie w doskonałym stanie, gotowe do jazdy:

Austro-Daimler 10/40 6 cyl. 6 osob. coupé
„ „ 10/40 6 „ 6 „ torpedo
„ „ 10/40 6 „ 6 „ torpedo
„ „ 17/60 6 „ 6 „ limuzyna
Minerva 12/34 6 cyl. 6 osob transformable
Opel 10/30 4 „ 6 „ torpedo
O. M. 6/25 4 „ 6 „ torpedo
Fiat 505 9/31 4 „ 6 „ limuzyna
Stoever 12/36 4 „ torpedo,
nadający się na ciężarówkę.

AUSTRO-DAIMLER S. A.
Oddział w Poznaniu
ul. Dąbrowskiego 7. Telefony 75-58, 76-65
garaże i warsztaty (311

Szlifowanie i karbowanie walców młyńskich
do mielenia i śrutowania.
Reparacja wszelkich maszyn rolniczych i dla przemysłu. Wykonanie czysto i fachowo.
PAUL & AUGUST GOEDE
Warsztat reparacyjny maszyn (239
Założ. 1898. **Więcbork (Pomorze).** Telefon 8

NA RATY NA RATY
RADJO
APARATY i CZĘŚCI SKŁADOWE
Największy wybór nowości
ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
Inż. R. i T. JANKOWSCY
Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Tel. 11-07.
1048

POLECENIA

Maskowe
kostjumy wypożycza skład towarów krótkich, Mazowiecka 41. 260

SPRZEDAŻE

Majątki
80—320 mórg przy wpłacie 65—150.000 zł. na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33, narożni Dworcowej. (324

Korzystne
kupno: 2 domy za 45.000 zł. przy wpłacie 15.000 zł. na sprzedaż. Grundtke. Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 33, narożnik Dworcowej. (323

POSADY WOLNE

Stolarz
dzielny na fornierowaną pracę może się zgłosić. Ul. Błonia 14/15. (289

Uczenice
inteligentną, sumienną, władającą polskim i niemieckim językiem, do składu i kantoru przyjmę. Wnioski osobiście pisane kierować pod „Uczenica" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (302

Ucznia
lub uczenice do składu rowerów, instrumentów przyjmę. Grunwaldzka 146 skład. (325

Dziewczę
do 2-letniego dziecka i pomocy w gospodarstwie przyjmę. Grunwaldzka 146 skład. (326

Tapicerów
na stałą pracę poszukuje tapicernia, Grudsiądz, ul. i-go Maja 41. (263

POKOJE

Wynajmę
dla panów (uczniów) dwa pokoje bez pościeli. Osobny wchód. Nakielska 118.

Pokój
omebl. zarza do oddania. Chopina 5. (202

Pokój 281
dla dwóch osób zaraz do wynajęcia. Błonia 21, I p.

2 pokoje
umebl. z używaniem kuchni wynajmę lepszemu małżeństwu. Sienkiewicza 13, II ptr. prawo (11

Pokoje
umeblowane eleganckie, tanie, wskaże „Ostoja" Dworcowa 69. (266

Złote medale
na każdej wystawie.
Zastępstwa:
Warszawa - Katowice
Poznań - Gdańsk - Lwów

Znawcy kupują
Pianina Jähne'go

Centrala Pianin
Bydgoszcz
ulica Pomorska 10
Tel. 17-38

31629)

Do wiadomości wszystkich ubezpieczonych w:

1. Miejskiej Kasie Chorych miasta Bydgoszczy
2. Powiatowych Kasach Chorych na powiat bydgoski, wyrzyski, szubiński i chodzieski
3. Ogólnej Kolejowej Kasie Chorych Dyr. Gdańskiej.

a) Z dniem 1-go stycznia 1929 nastąpił stan bezkontraktowy między dotychczas pracującymi lekarzami w powyższych Kasach a Zarządami tychże Kas. Nastąpił on w wyniku rozbicia się trzymiesięcznych pertraktacyj o zawarcie umowy zbiorowej lekarzy ze wszystkiemi Kasami Chorych Województwa Poznańskiego i Pomorskiego. Związek Lekarzy Z. P., jednoczący w swem gronie wszystkich lekarzy obu Województw, wystąpił **w obronie żywotnych interesów ubezpieczonych i ich rodzin** a także **w obronie poziomu lecznictwa w Kasach Chorych,** zwłaszcza **prawa ubezpieczonego do wolnego wyboru lekarza** i nie mógł się zgodzić na **wysunięte przez władze Kas Chorych żądanie wprowadzenia ambulatoryjnego systemu leczenia pacjentów,** który to system sprowadza lecznictwo kasowe do najniższego poziomu, prowadzi do skoszarowania lekarzy i stłoczenia pacjentów, zmieniając lekarza w urzędnika Kasy Chorych, zmuszonego siłą rzeczy do szablonowej i prawie maszynowej pracy.

Nieustępliwość Okręgowego Związku Kas Chorych pod tym względem uniemożliwiła dalsze pertraktacje.

W Ogólnej Kolejowej Kasie Chorych Dyr. Gdańskiej nie mógł Związek Lekarzy zgodzić się na przyjęcie warunku, żeby w przeciągu roku **można było lekarzom przepisać lekarstw na zgóry określoną sumę** a w razie przekroczenia tejże, by **lekarze z własnej kieszeni musieli pokrywać nadwyżkę względnie płacić kary.**

b) Pomimo nastania stanu bezkontraktowego wszyscy lekarze dotychczas pracujący w Kasach Chorych

nie odmawiają pomocy lekarskiej

żadnemu z członków powyższych Kas Chorych. **Wszelkie pogłoski o odmawianiu pomocy lekarskiej** są celowem **kłamstwem,** celem siania niepokoju. **Takim pogłoskom nie należy dawać wiary.**

Pomoc lekarska jest udzielaną nadal i nie jest krępowana obecnie żadnemi ograniczeniami, zarządzanemi uprzednio przez Dyrekcje Kasowe.

Ponieważ z chwilą nastania stanu bezkontraktowego lekarze nie mogą bezpośrednio od Kas Chorych żądać swoich należności — **opłatę za pomoc lekarską według bardzo umiarkowanej i niskiej taryfy należy uiszczać natychmiast lekarzowi za pokwitowaniem.** Zapłaconą należność za poradę względnie wizytę, po przedstawieniu pokwitowania lekarza **każda Kasa Chorych musi zwrócić ubezpieczonemu,** do czego **jest zobowiązana ustawowo. Świadectwa niezdolności do pracy są wydawane bezpłatnie.**

c) Oświadczamy, że wszyscy lekarze zrzeszeni w Związku Lekarzy Z. P., decydując się na tak trudny krok, jakim jest obecnie rozpoczęty stan bezkontraktowy z Zarządami Kas Chorych — wyczerpali wszystkie godziwe sposoby zmierzające do porozumienia i tylko na skutek kategorycznej odmowy ze strony Związku Kas Chorych i Zarządu Ogólnej Kolejowej Kasy Chorych Dyrekcji Gdańsk uznania **ich słusznych postulatów idących po linji dobra ubezpieczonych** stan ten podjęli. **Twierdzenie Zarządów Kas Chorych, że podjęliśmy walkę z ubezpieczonymi jest najzupełniej bezpodstawnem, gdyż naszym przewodnim celem jest przedewszystkiem dobro wszystkich członków Kas Chorych.**

Związek Lekarzy Z. P. - Obwodu Bydgoskiego.

257

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 4 bm. o godzinie 11.30 sprzedawać będę **w Młynie Parowym, A. Zittlau w Fordonie** najwięcej dającemu za gotówkę: (272 **maszynę do szycia, biurko sosnowe, stół okrągły, szafę do aktów, 2 konie,** kary 13 lat, kasztan 11 lat, **powózkę jednokonną, 2 warsztaty stolarskie, transmisję z kołami pasowemi, perlacz, 3 wozy robocze** (1 mniejszy), **4 szafy do ubrań** (sosnowe), **4 pasy zapędowe z kotłowni, parę walców podwójnych, 2 pary walców po edyńczych, 11 pasów zapędowych, maszynkę do oczyszczania drobnej kaszki.**

Orzechowski, kom. sądowy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 4 stycznia 1929 r. o godz. 10 będę sprzedawał **w Jastrzębiu u p. Zakrzewskiego** w drodze przymusowej najwięcej dającemu za gotówkę

dwuskibowiec, dokard i polowiec.

242) **Malak,** egzekutor Wojtostwa Bydgoszcz II

Sprzedaż drewna.

Państwowe Nadleśnictwo Bydgoszcz, sprzeda w drodze **licytacji w dniu 8 stycznia 1929 roku** o godzinie 9.30 rano **w sali Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej 25** około

30 m³ drewna użytkowego, 100 mp. szczap opałowych, 2000 mp. chróstu cienkiego, 100 mp. trzebionki cienkiej

z Leśnictw: Stryszek, Bielice, Trzciniec, Biedaszkowo Łochowo i Zamość. Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją. Płacić należy natychmiast rachmistrzowi, obecnemu przy sprzedaży. (314

Nadleśniczy Państwowy.

Osiedliłem się jako adwokat w Nowem

i prowadzę kancelarję wspólnie

z adwokatem i notarjuszem Dr. Jezierskim

EDMUND KUROWSKI

Telefon 3 **adwokat** Telefon 3

169

Morderstwo

popełnia każdy na sobie i swych dzieciach, zaniedbując po zątki **grypy, kaszlu, kataru.** Na wstępie zwalczajcie cierpienie — **używając tylko cukierki piersiowe** — aptekarza W. Październiskiego **„PECTUS"** Miodo-słodo-ślazowe, **„TOMSONA"** Eucalypto-mentol

Sprzedaż w aptekach i drogerjach. (34274

Szanownej Klienteli i wszystkim Życzliwym

Szczęść Boże w Nowym Roku

Bydgoska Fabryka Wyrobów Cukrowych, Drażetek i Czekolady

Leon Tysler

Dworcowa 65. (27) **Dworcowa 65.**

Mojej Szanownej Klienteli i wszystkim znajomym życzę

Dosiego Roku 322

Jakób Toporek, Pomorska 45-46

Szanownym Odbiorcom i życzliwym serdeczne życzenia pomyślnego

Nowego Roku!

B. Gittel 263

Fabryka Wyrob. Papier, Bydgoszcz, Sieradzka 4

Swoim Szanownym Gościom i wszystkim znajomym życzy

szczęśliwego Nowego Roku

Kawiarnia „Zacisze"

318 ul. Śniadeckich 2

Dosiego Roku

Klienteli Życzliwym i znajomym

328 **Feliks Fryc,** Dworcowa 20

Obszerny (321

skład bławatów

i towarów krótkich, z przyległemi ubikacjami w Bydgoszczy, w najlepszem położeniu od zaraz

na sprzedaż.

Oferty do Dziennika Bydg. pod „Centrum Miasta".

---

2 ślusarze wykwalifikowani

narzędziowi na matryce i stemple potrzebni natychmiast. Praca premjowana. Zgłoszenia piśmienne z załączeniem odpisów zaświadczeń z miejsc poprzednich prac adresować:

„UNIA" Zjednocz. Fabryki Maszyn, Grudziądz

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi. (312

---

18. Państw. Loterja Klasowa

Termin odnowienia losów do III-ciej klasy **upływa**

4 stycznia 1929 roku

M. Rejewska (301

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17.

Konkurs

na posadę

kierownika Komunalnej Kasy Oszczędności

powiatu tucholskiego.

Płaca według grupy VIII dla urzędników komunalnych. Podania zaopatrzone w:

1) dokładny życiorys,
2) metrykę urodzenia,
3) świadectwo obywatelstwa polskiego,
4) dowód z odbytej praktyki bankowej,

należy wnieść na ręce niżej podpisanego, najdalej do 15 stycznia 1929 r. Posada ta zostanie nadaną na razie prowizorycznie, a po roku zadowalającej służby może nastąpić stabilizacja.

Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Naczelnik Zarządu:

315) (—) TOLLIK, starosta powiatowy.

Myśliwi.

Najwyższe ceny za wasze **skórki lisie, kunie, tchórze i zajęcze**

w handlu skór P. Voigt

Bydgoszcz (33874

Bernardyńska nr. 10. Tel 1558 i 1441.

Skład żelaza i fajansu

przy rynku w małym mieście w okolicy Bydgoszczy, nadający się na każdą inną branżę z towarem lub bez z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa natychmiast korzystnie na sprzedaż. Zgł. pod „Skład" do biura ogłoszeń „IRO", Bydgoszcz. 327

Rzeźnictwo

z kompletnem urządzeniem w dużej wsi kościelnej, z powodu objęcia spadku natychmiast bardzo korzystnie do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba około 2500 zł. Zgł. do fil. i Dzien. Bydg. pod „Korzystnie K." 19892

Panienki

które mają chęć się uczyć gotowania mogą się zaraz zgłosić. Restauracja obywatelska, Bydgoszcz, Dworcowa 5. (18

Zaraz

do wydzierżawienia ubikacje nadające się na filję piekarską lub inny interes albo na warsztaty. Słomski, Wysoka 3—4. 230

Plac

budowlany tanio na sprzedaż. Wysoka 3—4. Słomski. (273

Do ubezpieczonych Powiatowej i Miejskiej Kasy Chorych w Bydgoszczy.

Wskutek wypowiedzenia umowy przez Związek Lekarzy wszystkim Kasom Chorych na terenie województw Poznańskiego i Pomorskiego z dniem 31 grudnia 1928 r., Zarządy przytoczonych wyżej Kas Chorych, aby swych ubezpieczonych nie pozbawić opieki lekarskiej, zostały zniewolone do następującego zarządzenia:

Ubezpieczonych Powiatowej Kasy Chorych leczyć będą z dniem 1. stycznia 1929 r. lekarze ambulatoryjnie w niżej wyszczególnionych ośrodkach:

w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego 19, II. p.
od godz. 9–11 i od 3–5-tej

w Fordonie, w Stacji Sanitarnej, ul. Bydgoska
od godz. 9–11 przed południem

w Trzeciewcu, w Stacji Sanitarnej
od godz. 12.30–2-giej w południe

w Koronowie, w Lecznicy Miejskiej
od godz. 9–11 przed połud. i od 4–5 po połud.

w Solcu Kuj. w Stacji Sanitarnej, ul. Dworcowa 7
od godz. 9–11 przed połud. i od 3–5 po połud.

w Mąkowarsku, w Stacji Sanitarnej
od godz. 2–3 po południu.

w Strzelewie, w Stacji Sanitarnej
od godz. 12–1-szej w południe

w Wierzchucinie, w Stacji Sanitarnej (331
od godz. 2–3-ciej po południu

Zgłoszenia na przyjazd lekarza do obłożnie chorych należy zgłosić w Stacjach Sanitarnych swego obwodu, a w nagłych wypadkach o każdej porze dnia i nocy **do Powiatowej Kasy Chorych w Bydgoszczy,** Telefon nr. 950

Członkom Kasy Chorych miasta Bydgoszczy

udzielaną będzie pomoc lekarska w ambulatorjach lekarskich

1. **przy ulicy Dr. Emila Warmińskiego nr. 2** od godz. 8 rano do 8 wieczorem
2. **przy ulicy Cieszkowskiego 19 II piętro** od godz. 9—10-tej przed południem i 3—5-tej po południu
3. **przy ulicy Ks. Skorupki 4-5** od godz. 8 rano do godz. 9 wieczorem
4. **w Stacji sanitarnej w Fordonie** od godz. 9—11 przed południem
5. **w Stacji sanitarnej w Solcu Kujawskim** od godz. 9—11 przed południem i od 3—5 po południu.

Celem uzyskania pomocy lekarskiej w wypadkach choroby obłożnej należy się zwrócić do Kasy Chorych miasta Bydgoszczy okienko nr. 4, w czasie od godziny 8 rano do godziny 8 wieczorem, w wypadkach nagłych telefonem pod nr. 137 lub 11-36 w tym samym czasie.

Zaznacza się wyraźnie, że za pomoc udzieloną w inny sposób, powyższe **Kasy Chorych** nie płacą i żadnych rachunków płacić nie będą.

Wzywamy naszych ubezpieczonych do gorliwego popierania nas w narzuconej nam walce, która jest równocześnie walką z wszystkiemi ubezpieczonemi.

Bydgoszcz, dnia 1 stycznia 1929 r.

ZARZĄDY

Powiatowej Kasy Chorych — **Miejskiej Kasy Chorych**

w Bydgoszczy

(—) Łatka
Przewodniczący Zarządu

(—) Wachowiak
Dyrektor

(—) Goździewicz
Przewodniczący Zarządu

(—) Malinowski
Dyrektor

POLECENIA

Suknie
balowe i wieczorowe od najtańszych do najwykwintniejszych sprzedaje i przyjmuje zamówienia A. Mikołajski, zakład krawiecki, Pomorska 6, tel. 1444. (8

Telegram!!!
Nie przepłacajcie niefachowcom, specjalista Antoni Zaist, Mostowa róg Grodzkiej 22 szlifuje i obciąga brzytwy wprost do gołenia na twardy zarost począwszy od 50 groszy. szlifuję maszynki do włosów, nożyce krawieckie. nożyczki domowe i do manicur. Odnawiam noże stołowe, szlifuję i reperuję maszynki do mięsa, dla zamiejs owych wykonuję natychmiast. Wykonanie pod gwarancją. 34842

Peruki
śnieżno białe począwszy od 3 zł wypożyczam. A. Piotrowski, Poznańska 23. 262

SPRZEDAŻE

Gospodarstwa
pszennej ziemi, kompletne zabudowania i inwentarze 300 morg 100 tysięcy zł, 300 morg 125 tys. 250 morg 125 tys. 180 morg 100 tys. 100 morg 60 tys. 70 morg 50 tys. sprzeda Bydgoskie biuro pośrednicze ul. Dworcowa 50. (300

Dom
2-piętr. prima, w centrum Bydgoszczy. 45 tysięcy zł sprzeda „Pośrednictwo" Dworcowa 50. Stale wielki wybór. (295

Dom
z ślicznym ogrodem 15 tys. zł, wpłaty 5 tys. zł sprzeda „Pośrednictwo" Dworcowa 50. Nowe zlecenia pożądane. (29

Dom
z wolną piekarnią w mieście powiatowem w Poznańskiem 24 tys. zł sprzeda Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. 296

Sprzedam
skład, Gdańska 43. (19624

Wila
komfortowa z ogrodem 45 tys. zł, wpłaty 25 tys. sprzeda „Pośrednictwo", Dworcowa 50. (299

Dom
parterowy z ogrodem i wolnem mieszkaniem z nowo u wyjazdu za 11.000 zł sprzedam. Doliński, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 1. 256

Plac
budowlany 10 minut od tramwaju sprzedam. Wiadomość Dziennik. 211

Składy
odpowiednie na każdą branżę odda „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma nr. 2.

Skład
kolonjalny, 2 pokoje z kuchnią natychmiast odstąpię tanio. Wiadomość Kujawska 127, parter lewo. (252

Kolonjalka
dobrze zaprowadzona korzystnie do nabycia. Adres wskaże Dz. Bydg. 283

Zakład
fryzjerski na sprzedaż. Wiad. Wierzbicki, Król. Jadwigi 9. 273

Restauracja
dobrze prosperująca natychmiast na sprzedaż Adres wskaże Dz. Bydg. 19774

Sprzedam
mało używane wyjazdowe sanie. Wojciechowski, ul. Chocimska 17. (319

Jadalki
sypialki na sprzedaż. Stolarnia, Poznańska 4, podwórze. (275

Około
2 wagony szprych dębowych suchych do wozów średnich, jak również bal i brzozowych na sprzedaż. Oferty skierować na Tartak w Kowalewie, ul. Brodnicka 14. (307

Jadalka
na sprzedaż. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (267

Prawdziwa
westfalska kuchenka na sprzedaż. Poczekaj, Okole, Chełmińska 14. 254

Maszynę
pończoszniczą sprzedam okazyjnie za 450 zł. Gdzie, wskaże filja Dzien. Bydg. 19951

Wóz
nowy, roboczy, na parę koni na sprzedaż. Wiad. Św. Trójcy 30, u kowala. 225

Palto
męskie sprzedam. Dworcowa 1a, I ptr. (20

Ubranie
czarne jaskółkowe jak nowe sprzeda. Jordan Chwytowo 17. (288

Maszynę
po pisania sprzeda „Rolpol", Gamma 2. (13

POSADY WOLNE

Bezrobotni
jako domokrążni zarabiają dziennie 10 zł. i więcej. Potrzebne 40 zł. Zgłoszenia „Pharma", Krasińskiego 13. 19644

Podróżujący
na artykuły stolarskie potrzebny. Zgł. do „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. „52.145" 313

Dzielnych
stolarzy przyjmie na czysta fornierowaną pracę (bufety). Goc, ul. Chwytowo 15. (255

Dziewczyna
przychodnia potrzebna zaraz. Bernardyńska 10, II piętro prawo. (9

Uczeń
młynarski potrzebny zaraz, najchętniej syn rolnika. Zgłoszenia do mistrza młynarskiego Ksawerego Gracza, młyn motorowy Inowrocław ulica Św. Ducha 32. (238

Poszukuję
zaraz uczciwej pracowitej służącej z praniem, prasowaniem. Konarskiego 4, III p. prawo. (2

Ekspedientka
rzeźnicka, sumienna, dobra siła może się zaraz zgłosić. Jan Buchholz, mistrz rzeźnicki, Grudziądz, Pańska 21 telefon 325. (35234

Stróża
nocnego przyjmie Konieczny, Sniadeckich 46. (22

Fryzjer
pomocnik i fryzjerka poszukiwani. Hamulski, Gdańska 40. (26

Stolarz
potrzebny. Stolarnia Cieszkowskiego 17. (12

Poszukuje się
zaraz względnie później fryzjerkę lub fryzjera dla pierwszorzędnego fryzjerskiego salonu dla pań w mieście o 13.000 mieszkańcach na Pomorzu. Wynagrodzenie według umowy ewtl. z udziałem obrotowym. Zgł. uprasza się złożyć w Dz. Bydg. pod nr. „13.000". 35230

Podróżujący
na cukierki potrzebny. Oferty pod „L. L." do Dz. Bydg. (261

Fryzjer
damski lub fryzjerka potrzebna. L. Budziński, Pl. Teatralny 3. (303

Czeladnik
stolarski z dobra praktyką może się zgłosić od 1 stycznia do Jana Dembka Zdroje pow. Tuchola. 230

Dziewczyna
potrzebna do posługi. Dworcowa 29, I p. (3

Usługaczka
potrzebna zaraz. Gdańska 40. I ptr. lewo. (17

Potrzebna
uczennica biegła w rachunkach do składu rzeźnickiego. Długa 46. (274

Służąca
do wszystkich prac domowych od 20 lat potrzebna. Dworcowa 3la part. prawo. (258

Służąca
z gotowaniem i prasowaniem potrzebna. Grunwaldzka 17. (269

Gospodyni
w średnim wieku, która przyjmie samodzielny zarząd domu w zastępstwie chorej żony poszukuję zaraz, służąca jest do pomocy. Zgł. z podaniem pretensji, świadectwami i fotografją nadesłać pod „Syrytka pocztowa 26" Grudziądz. (39236

Uczennicę
do szycia, kroju, haftu i kapeluszy poszukuję. Kujawska 19. (35302

Chłopak
porządny do poyełek potrzebny zaraz. Niedźwiedzia 4, skład. 28

Służąca
która dobrze gotuje z dobremi świadectwami potrzebna. Gdańska 54, I ptr. lewo. 19899

Służąca
umiejąca dobrze samodzielnie gotować z dobremi poleceniami i do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Dr. Iłowiecka, Wileńska 9. (35426

Służąca
która umie dobrze gotować potrzebna zaraz. Cukiernia, Jagiellońska 14. 23

Dziewczyna
zaraz potrzebna. Kolasińska, Orła 4, II ptr. (268

Służąca
która dobrze gotuje z dobremi poleceniami. Budzińska, ul. Jagiellońska nr. 65—66. (304

POSADY POSZUKUJĄ

Młody
samodzielny cukiernik zna wszelkie wypieki cukiernicze poszukuje stałej posady. Miejscowość obojętna. Szalonek, Jagiellońska 37. (19726

Młoda
panienka muzykalna umiejąca ręczne robótki oraz szycie, z lepszego domu, poszukuje posady u starszego państwa. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Młoda". (10

Bona
freblanka inteligentna poszukuje posady, jako przychodnia Łaskawe zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „B. F". (116

DZIERŻAWY

Dzierżawa!
Skład kolonjalny z większą restauracją, we wiosce kościelnej ca. 3000 mieszkańców, leżącej nad linją kolejową, jest zaraz do wydzierżawienia Zgł. przyjmuje Konstanty Murawski Osie, pow. Świecie. 232

Ubikacje
fabryczne wraz z placem i kilka szopami oraz biurem do wynajęcia. Św. Trójcy 6, I piętro. (248

Ubikacja
do wynajęcia. Kordeckiego 15. (286

Gościńca
lub kolonjalki we większej wiosce poszukuję celem dzierżawy. Łask. of pod „100" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (19900

POKOJE

Pokój
frontowy, umeblowany, dla inteligentnej osoby zaraz do wynajęcia Dworcowa nr. 10, I lewo. 5

Pokój
z centralnem ogrzewaniem na jedną lub dwie osoby zaraz do wynajęcia. Dworcowa 18c. parter lewo. (6

2 pokoje
umebl. zaraz do wynajęcia. Narusz ewicza 4. (24

Pokój
do wynajęcia. Długosza 6 II ptr. pr. (284

Pokój
umebl. bez pościeli dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Jagiellońska 12, III ptr. prawo. (25

Pokój
umebl. Dworcowa 1a. (19

Pokój
umebl. do wynajęcia. Św. Trójcy 12a, Brunk. (285

Dobrze
umeblowany pokój zaraz do wynajęcia. Cieszkowskiego 7, I piętro. (21

Poszukuję
pana na wspólny pokój z utrzymaniem. Świętojańska 1, II ptr. prawo. (1

Pokój
umebl. do wynajęcia. — Gamma 6. (16

Pokój
umebl. do wynajęcia. Magnuszewska, Błonia 14 15. 259

Pokój
umebl. dla lepszego pana. Chrobrego 13, I piętro prawo. (15

Ładnie
umebl. pokój z telefonem, centralnem ogrzewaniem ect. do wynajęcia. Dworcowa 30, II ptr. lewo. (14

RÓŻNE

Pies
biały szpic zaginął w okolicy Placu Piastowskiego. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Czerwiński Bydgoszcz, ul. Matejki 5a. 19898

Zgubiono
na szosie pomiędzy Golubiem a Bydgoszczą płaszcz męski w którym znajdowały się karta samochodowa i karta szoferska na nazwisko Paweł Ciechociński. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot tylko tych kart za wynagrodzeniem. Paweł Ciechociński, Bydgoszcz, Kossaka 17. (2 3

Baczność!
Poszukuję natychmiast spólnika z gotówką 1500-2000 zł na bardzo korzystny interes. Of. do Dz. Bydgoskiego pod „Fachowiec". (282

Miła osoba
samotna nawiąże znajomość z panem który dopomoże pożyczką 300 zł, spieszne oferty zaraz do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „Szlachetna". 264

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Nowożeńcy!

kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz łóżka, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Wełniany Rynek nr. 5/6, róg Podgórnej. Tel. 2143. (1640

Baczność!

Wykonuję najnowszej mody ubrania damskie i dziecięce po najniższych cenach Ul. Ks. Skorupki 107. Bydgoszcz. Zofa B. (19896

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Maszyny

Singera bębenkowe i inne oraz używane, dobrze utrzymane można najkorzystniej nabyć u Górnoślązaków, Śniadeckich 6a. 35407

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Szczapy

wagonowo. Krymski, Solec Kujawski, tel. 18. (18903

Reperuje

spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Dietza 4. 22542

Meble

Jadalnie sypialnie pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (33549

Fasonowanie

kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (160

Meble

jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, szafy, kuchnie, stoły, materace, leżanki, kanapy w wielkim wyborze najtaniej i najdogodniej tylko u Zielińskiego, Śniadeckich 43. (19863

Leżanki

kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 5/6 róg Podgórnej. Tel. 2143. (1642

Tłomaczenia

polsko-niemieckie i odwrotnie oraz przepisywanie na maszynie przyjmuje na warunkach przystępnych Krakowska 17. I. (23568

SPRZEDAŻE

Baczność!

Biuro Pogoń posiada w wielkim wyborze majątki ziemskie, resztówki, gospodarki, gościńce, młyny, mleczarnie, tartaki, kamienice od 10 000—500 000 zł dobrze dochodowe, jak również wile z ogrodami, ogrodnictwa, składy handlowe w dobrych punktach, itp. tak w Bydgoszczy jak innych miastach mniejszych i większych poleca stale i świeże zlecenia przyjmuje biuro Pogoń w Bydgoszczy, Dworcowa 80, tel. 1815.

Gospodarstwo

100 morg. przy mieście pow., dobre budynki, inwentarz kompletny, ziemia pszenno-buraczana i pod koniczynę. Cena 65,000 zł, wpłata podług ugody. — Wielki masywny dom z dużym podwórzem i ogrodem, najlepszy punkt pow. miasta z bardzo dobrze prosperującym interesem kolon i restauracją. Wpłata 40,000 zł, cena korzystna. — Gospodarstwo 80 morg., ziemia bardzo dobra, budynki masywne, inwentarz kompletny, cena 45,000 zł wpłata podług ugody. Oprócz tego polecam wiele innych korzystnych objektów. T. Jankowski, Tuchola (Pomorze), ulica Bydgoska 2. (35247

Kamienica

II piętrowa z dużym składem kolonjalnym i restauracją i z dużym zajazdem i stajniami, która jest położona przy rynku, wpłaty 50—60 tys zł, cena 78 tys. Zgł. do Dz. Bydg. pod „B. A.“ (229

Skład

kolonjalny z mieszkaniem na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (1[illegible]7

Fabrykę

wyrobów czekoladowych i cukrowych w Bydgoszczy dobrze zaprowadzoną, posiadającą samochód do rozsprzedaży towarów sprzedamy. Of. pod „10.000“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (19721

Skład

artykułów męskich i materjałów, z przyległym pokojem jest zaraz na sprzedaż. Zgł. do Agent. Dz. Bydg. w Kruszwicy. (35241

Samochód

półciężarowy w dobrym stanie sprzedam z powodu wyjazdu. Adres wskaże Dz. Bydg. (35162

Okazyjna

sprzedaż mebli. Sypialki, jadalki, zegary stojące, dywany, lustra, garnitury salonowe, kanapy, leżaki, kuchnie, maszyny do szycia, rowery, stoły, krzesła, łóżka, 17 piece szamotowe, 25 maszyn do sieczki, 50 wagi decymalne, 29 drążki do firanek na sprzedaż. Okole, Jasna 9, tylny dom parter. 107

Dom

z ogrodem na sprzedaż. Gołębia 33. (9

Egzystencja!

Sprzedam maszynę do robienia pończoch, półszorki i koc kożuchowy. Wilczak, Malborska 13. (106

Kuźnię (235

i 10 mórg sprzedam. Sztul, Sroczyn, poczta Kisakowo.

Okazyjnie

skład bławatów i towarów krótkich przy rynku, 3 pokoj. mieszkanie sprzedam z towarem lub bez z powodu spraw familijnych. Zgłosz. do agentury Tow. Bydg. Nakło. (35315

Sprzedaż okazyjna!

Salon składający się z 13 części, wielka szafa rozbrzechowa z lustrem, 2 łóżka z mater., biurko orzechowe z fotelem, krzesła, nocne stoliki, wielkie pianino z silnym głosem Zgłosz. restauracja, Felsakowski, Fordońska nr. 7 19[illegible]93

100 metr

rur kotłowych używ. 90 mm, 200 metr. rur żebrowych grzejnikowych typu S. na sprzedaż. Toruń, skrzynka poczt. 63. 165

Kasa

rejestracyjna dobrze utrzymana na sprzedaż Otto Jortzick, Koronowo. 144

Młode buhaje

2—3 miesięczne z hodowli sprzeda Schauer, Wymysłowo p. Koronowo (19[illegible]97

Maszyna

do szycia (Singera) na sprzedaż. Leszczyńskiego 3, Neuman. (251

30 beczek

dębowych 600 ltr. od spirytusu nie skażonego sprzedam po zł 32. Walenty Ma[illegible]uszewski, Krotoszyn, Sienkiewicza 8. 35487

Radjo

3 lampowy odbiornik za bezcen sprzedam. Pomorska 42, mieszkanie 25. 19890

KUPNA

Zające

kupuję gotówką płacę najwyższe ceny Czesław Perlik, Bydgoszcz, Gdańska 38. (18326

Kupię

zaraz za gotówkę około 200 m² linoleum 3,5 mm mocne, koloru czerwonego oraz tekturę. Oferty z próbką uprasza M. Augustyński Tuchola, mistrz malarski. (228

Fotograficzny

zakład kupię w Bydgoszczy za gotówkę. Oferty pod „Fotograficzny“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 19895

Kupię

urządzenie do składu kapeluszy damskich. Opis i cenę podać do Dz. Bydg. pod nr. „241“. 241

Siły biurowe

chcące się wyuczyć książkowości oraz bilansu bez kursu handlowego pod gwarancją mogą się zgłosić Za nadesłaniem kosztów 50 gr. wysyła się odwrotnie szczegóły. Schwalbe, rewizor ksiąg, Poznań, Polna 13. 29861

Podróżujący

do sprzedaży z samochodu ciężarowego potrzebny. Wymagana kaucja. „Pharma“ Krasińskiego 13. 19839

Książkowy(a)

do zaprowadzenia i prowadzenia ksiąg na godziny potrzebny. Of. pod „Praktik“ do Dz. Bydg. 102

Potrzebny

zaraz samodzielny czeladnik piekarski do patentowego pieca. Piotr Ipczyński, Koronowo. 237

Wojskowe

warsztaty samochodowe ul. Na groby 10, przyjmą wykwalifikowanego stolarza karoseryjnego. Zgł. od g. 8 do g. 15 codziennie. 35456

Potrzebny

fryzjer damski lub fryzjerka zaraz, dobre wynagrodzenie. Barcikowski, Koronowo. 247

Kucharka

z bardzo dobrem gotowaniem i do wszelkich prac domowych, z dobremi świadectwami jest od 1. 1. 1929 potrzebna. Zgł. od godz. 3—5-ej ul. 20 Stycznia 10, I lewo. (19756

Wdowę

do dziecka i domowej pracy na czas od 9 rano do 7-ej wieczorem poszukuje J. Kuberek, Śniadeckich 6a. (35405)

Ucznia

krawieckiego przyjmie J. Talarowski, Gdańska nr. 62, I ptr. (77

Uczennice

przyjmę do haftu i robótek. Tobolska, Plac Poznański 2 (205

Chłopak

i dziewczyna do pracy w gospodarstwie potrzebni. Leśnictwo Bielice p. Bydgoszcz. (225

Dziewczę

uczciwe i pracowite do posług potrzebne zaraz. 3 Maja 16, II p. prawo. 108

Starsza

dziewczyna z dobremi świadectwami i poleceniami do dzieci może się zgłosić zaraz lub od 15. b. m. Lisiecka, Jagiellońska 57. (208

Folwarczek

oddam w dzierżawę 230 mórg pszennej ziemi wtem 20 mórg łąki dwukośnej, dom 10 pok. i kuchnia w parku, dom komorniczy na 3 rodziny budynki masywne. 6 koni, 20 bydła 12 świń i drób martwy, inwentarz kompletny. Dzierżawa z morgi półtora ctr. Do przejęcia potrzeba 20—23 000 zł. Stacja kolejowa w miejscu w Poznańskiem wprost od właściciela. Zgł. biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. 1815.

Wydzierżawię

skład z mieszkaniem w Koronowie przy głównej ul. Zgł. do „Par“ Bydgoszcz Dworcowa 72, pod „Koronowo“ 113

Skład

stary zaprowadzony bławatów i towarów krótkich w większej miejscowości wydzierżawię zaraz z mieszkaniem. Wiadom. w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (19883

MIESZKANIA

Mieszkanie

w Toruniu słoneczne, komfortowe o 8 pokojach, blisko parku od stycznia do wynajęcia. Informacyj udzieli Henzel, Toruń, Sienkiewicza 13. 233

Mieszkanie

4 pokojowe z meblami do oddania Gdańska 41, III. p. lewo. 212

POKOJE

Przyjmę

uczni gimnazjalnych na stancję. Gdzie? wskaże filja Dz Bydg. Dworcowa 2. (19871

Uczni

lub uczennice ze szkół gimnazjalnych na stancję z całkowitem utrzymaniem przyjmie zaraz lub od 1 stycznia 29. Piotra Skargi 6, parter lewo. 35367

Stancja

dla panienki lub chłopca z niższych klas, fortepjan do ćwiczeń i lekcje początkującym. Petersona nr. 6, parter pr. 136

Pokój

dla 1—2 pań zaraz do wynajęcia. Nakielska 19, II ptr. prawo. (3541

Pokój

umeblowany z osobnem wejściem panu lub bezdzietnemu małżeństwu wynajmę. Siemiradzkiego 10, II ptr. lewo. (76

2 pokoje (92

umebl. zaraz do wynajęcia. Stefaniak. Gdańska 75 a.

2 panom

wynajmę ładnie umebl. pokój zaraz. Sienkiewicza 11a, II ptr. lewo. (19879

Pokój

umebl. lub stancja dla ucznia do wynajęcia. Toruńska 184, II ptr. lewo. 250

Pokój

umebl. do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego 9, parter 227

Pokój

umebl. do wynajęcia. Jasna 22, parter lewo. (196

Pokój (19389

umebl. do wynajęcia. Wileńska 3, III ptr lewo.

Pokoju

umebl., dużego z używaniem kuchni poszukuje małżeństwo z dzieckiem zaraz. Of. do Dz. Bydg. pod „Lotnik“. (225

Pokój

umeblowany, oświetlenie elektryczne, z używaniem łazienki do wynajęcia, tylko rzeczywiście inteligentnej, lepszej osobie. Adr. wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (19816

Pokój

umebl. do wynajęcia. Św. Florjana 16, parter prawo. (4

Pokój

dla solidnego poważnego pana z utrzymaniem. Garbary 17, I ptr. prawo. (245

Pokój

elegancko umeblowany seperatne wejście dla lepszego pana do wynajęcia. Kto, wskaże filja Dzien. Bydg. (19891

Pokój

umebl. do wynajęcia. Kręta 3, II ptr. (Stary Rynek). (210

RÓŻNE

Centralne biuro

pośrednictwa majątków zasyła swojej Szanownej Klienteli serdeczne życzenia Dosiego Roku Nowakowski, Dworcowa 69, telefon 850. (19819

Obiady

smaczne z trzech dań 1 zł, śniadania 60 gr. kolacje 1 zł, kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rios. 22176

Przystanek

tramwajowy zawiezie Cię do samej szkoły tańców modnych i początkujących A. Tulibackiej. Nie zapominaj że inteligencję w nogach otrzymasz już po dwóch godzinach a jeśli na zabawę iść chcesz to na lekcje spiesz. Godz. przyjęć od 15—20. Jackowskiego 2, parter pr. 125

Baczność

strzelcy! O będzie się strzelanie o nagrody w restauracji p. Rybickiej, ul. Grunwaldzka 49. 218

Poszukuję

40—50 000 zł. pożyczki na I hipoteke. dam wysoki proc. realność wartości około 200.000 zł. Zgł. do Dz Bydg. pod „200 B.“ 35139

Wspólnika

(wspólniczki) ewentualnie pożyczki 1 500 zł poszukuję do intratnego interesu. Zgł. do filji Dz Bydg. Toruń, pod „Wspólnik“. (166

Kto

wypożyczy 1 000 zł pod gwarancja i procent otrzyma posadę woźnego. Of. do filji Dz Bydg. Dworcowa 2, pod „Stała posada“. 120

Poszukuję

wspólnika z średnim kapitałem do dobrze zaprowadzonego zakładu krawieckiego, który musi być czynnym i dobrym fachowcem. Zgłoszenia pod „Wspólnik“ do filji Dz. Bydgoskiego. (19887

10000 do 12000 zł

pożyczki na pierwszą hipotekę na gospodarstwo 140 morgów, wartości 100 tysięcy zł. Procent wedle umowy. Of. do Dz. Bydg. pod „Hipoteka“. 189

MATRYMONJALNE

Inżynier - handlowiec

lat 39, zdrów, przystojny, bez nałogów katolik, prowadził w Ameryce własne przedsiębiorstwa, posiada około 100.000 gotówki, 3 domy w Zagłębiu Dąbrowskiem, udziały finansowe, poznałby w celu matrymonjalnym pannę lub wdowę bezdzietną do lat 40, osobę rozumną, zrównoważoną, posiadającą folwark, większe przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe. Dyskrecja zapewniona. Nieanonimowe zgłoszenia do Dzien Bydg. pod „Gentleman“. 34856

Wielkopolanin

nauczyciel, dobrze sytuowany pragnie poznać gospodarną, zgrabną panią z dobrej rodziny, poniżej 28 lat z majątkiem około 20,000 złotych. Cel matrymonjalny. Poważne oferty pod „2833“ do Dz. Bydg. (195

Kawaler

zawód rzeźnicki, lat 24, posiadający własną kamienicę z trzema interesami, pragnie zapoznać panią inteligentną, z dobrym charakterem, posiadającą majątku 10 tysięcy. Zgłosz. tylko poważne proszę wraz z fotografją do Dziennika Bydg. pod „Nr. 24.“ (231

KSIĘGI

handlowe, żurnale amerykańskie

poleca najkorzystniej 71

KSIĘGARNIA „ŚWIT“

BYDGOSZCZ, UL. ŚNIADECKICH 50. TELEFON 11-69.

LEKCJE

Po świętach

lekcje na kursach maturalnych, dokształcających rozpoczynają się 4 stycznia. Szkoła Św. Trójcy, Kordeckiego. (19642

Zapisujcie się

na kursy maturalne—dokształcające. Lekcje 4-go stycznia. Szkoła Św. Trójcy, Kordeckiego (6-9). 19641

Rutynowana

udziela angielski, francuski bardzo przystępnie. Zgł do filji Dz. Bydg. pod lit. „E. B.“ (19896

POSADY WOLNE

Chcesz

otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 29883

Bez korepetytora

nauka: literatury polskiej (krytyki, streszczenie, ćwiczenia), łaciny (tłumaczenia, preparacje) matematyki fizyki (rozwiązania zadań, dyskusja) historji, geografji (skroty, repetytorja), języków obcych (samouczki, słowniki) muzyki (szkoły-samouczki i kompozycje lekkiego układu. Wydawnictwa „Pomoc szkolna“ H. Wajnera Warszawa, Bielańska 5/63 Szczegółowy katalog i okazową książkę wydawnictwo wysyła na żądanie bezpłatnie. 202

Monterów

na prąd słaby natychmiast poszukujemy Piśmienne oferty skierować do filji Dzien. Bydg. pod „Monterów“. (244

Sprzedawcy gazet

z kaucją do kiosku gazetowego poszukiwani ewtl dzierżawa lub kupno nie wykluczone. Pisemne zgł do Holtzendorff, Pomorska 5. 25189

Pianista-ka

może się zaraz zgłosić, Dworcowa 33. (89

Pomocnika

fryzjerskiego poszukuję od zaraz na stałą posadę. St. Jabłońska, zakład fryzjerski, Niedźwiedzia 4. (182

Fryzjer

damski potrzebny zaraz, płacę 30 zł tygodniowo i utrzymanie. A. Kuntz, Tuchola. (183

Dziewczyna

czysta, dzielna, która umie gotować, prać, prasować i cokolwiek szyć potrzebna. Zgł. tylko z świadectwami, i dziewczyna do sprzątania interesu potrzebna od 1. 1. 29. Bydgoszcz, Wełniany Rynek 7, skład Mebli.

Dziewczyna

do kuchni i pracy domowej z dobremi świadectwami od 1. lub 15 stycznia potrzebna do restauracji Artura Grottgera 1. 122

Bona

na wieś do jednej sześcioletniej dziewczynki, która udzielałaby początkowo lekcyj oraz konwersacji języka niemieckiego potrzebna. Życiorys wraz z odpisami świadectw oraz pretensji skierować do filji Dzien. Bydg. pod „Bona“. (19881

Uczenica

z dobrem wyszkoleniem szkolnem oraz ładnym charakterem pisma, potrzebna zaraz do biura. Ign. Nowak. Koronowo, fabryka likierów i tow. kolonjalnych. 35143

Poszukuje

się zaraz gospodynię-kucharkę z dobrą kuchnią do samotnego pana. Zgłoszenia Bydgoszcz, Wielkie Bartodzieje, Promenada 1. (222

Kobieta

do uprzątania przed południem potrzebna. Reich, Okole, Grunwaldzka 135, II. p. 217

Poszukuje się

człowieka z własnemi narzędziami, umiejącego wyrabiać ule. Zgł z podaniem warunków przy wolnem utrzymaniu do Majętn. Szczerbin, p. Łobżenica. (19711

Służąca

potrzebna. Mazowiecka 38, I ptr. lewo. 19849

Służąca

do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz. Zgł Gdańska 38, Lubawy. 200

Służąca (194

zaraz potrzebna Zgłosz. kolonjalka Szubińska 14.

Uczciwa

i silna służąca ze wsi potrzebna do wszelkich prac zaraz. Promenada 29. (207

Potrzebna

dziewczyna do wszystkiego zaraz. Miejska Hala, Mrugalska, jatka 16. (214

Dziewczyna

do robót domowych potrzebna. Skład kolonjalny. Dąbrowskiego 14 a. 223

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer

kawaler, trzeźwy, posiadający dobre świadectwa i rekomendacje poszukuje posady Zgł. pod „Szofer“ filji Dz. Bydg. Gru-

Uczeń

piekarski z jednym rokiem nauki oraz wojskowym kursem piekarstwa pragnie dokończyć naukę, którą przerwał na skutek poboru do wojska. Zgłoszenia proszę skierować do administracji Dziennika Bydg. pod „Uczeń piekarski L. B.“. (35469

Emerytowany

funkcjonarjusz straży celnej poszukuje posady, portjera, woźnego inkasenta lub t. p. Przyjmie też posadę na majątku ziemskim. Wynagrodzenie bardzo niskie Zgł. do Dz. Bydg. pod „Emerytowany celnik“. (246

Ogrodnik

kawaler lat 24 poszukuje posady od 15. I. lub 1. II. 29. posiada 10 letnią praktykę w większych ogrodach książęcych, może się też zająć bartnictwem. Łaskawe oferty proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „Ogrodnik“. 204

Przyjmuję

miejsca do prania. Hammerlińska, Zbożowy Rynek nr. 10. (206

DZIERŻAWY

Kiosk

do wydzierżawienia od zaraz w dobrem położeniu. Łaskawe zgł. do Dz. Bydg. pod „Kiosk“. 131

†

Dnia 1 stycznia r. b. o godz. 12.15 w poł. zasnął w Bogu w 56 roku życia, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz dobry, troskliwy, nigdy niezapomniany ojciec, nasz kochany brat, zięć, szwagier, kuzyn i wujek ś. p.

Władysław Kozłowski

o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Żona, dzieci i rodzina.

Gościeradz, w styczniu 1929.

Eksportacja z domu żałoby w sobotę, 5 stycznia 1929 r. o godz. 10-tej, następnie msza św. i pogrzeb w Wtelnie. (295

Za okazanie szczerego współczucia oraz za złożenie tak licznych wieńców przy odejściu mego nieodżałowanej pamięci męża składam wszystkim

najserdeczniejsze podziękowanie.

W imieniu rodziny

Bydgoszcz, dnia 2. 1. 29. **Helena Gross.**

---

†

Dnia 31 grudnia 1928 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój nigdy niezapomniany mąż, nasz drogi ojciec i dziadek ś. p.

Wojciech Łasa

w 64 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona (7

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 stycznia 1929 roku, o godz. 3,30 po południu w Zielonczynie.

---

†

Dnia 31 grudnia 1928 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa, ukochana matka, babcia i prababka ś. p.

Euzebja z Jaraczewskich Znaniecka

o czem donosza w smutku pogrążeni

Franciszkostwo Flizikowscy

Bydgoszcz, dnia 1 stycznia 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3-go stycznia 1929 r. o godz. 3 popoł. z domu żałoby ul. Bernardyńska nr. 9 na nowy cmentarz. Osobnych uwiadomień nie wysyła się. (277

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona **w Jabłowie Pałuckim** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Jabłowo Pałuckie, tom II, karta 30, na imię rolnika **Michała i Marianny Kwasek w Barcinie,** zostanie **dnia 8 marca 1929 r. o godzinie 10½ przed południem** wystawioną na przetarg w drodze egzekucji w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 7, nieruchomość **Jabłowo,** tom II, karta 30, osada o charakterze niepodzielnego dziedzictwa, wielkość 9 ha 20 a 77 m², czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 31 talarów 39 1/100, nr. księgi mapy łanowej 4, 8, 9, parcele 15, 16, 17, 11, 193/41, 206/41 etc. 194/43, 202/43, nr. matrykuły 67, księgi podatku budynkowego 42, wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 372. Wyciągi z matrykuły podatkowej, księga wieczysta oraz inne dokumenty, odnoszące się do wyżej skreślonej nieruchomości, złożone są do wglądu w sekretarjacie tut. Sądu Powiatowego, pokój nr. 4. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze grunt. dn. 26 października 1928 r. Niniejszem wzywa się wszystkich których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko dla uzyskania ceny kupna. (177

Łabiszyn, dnia 28 grudnia 1928 r. **Sąd Powiatowy**

Szan. Klienteli i wszystkim życzliwym

Dosiego Roku!

Bol. Najdrowski
mistrz siodlarski
243) **ul. Dworcowa 11.**

Resztki

nadzwyczaj trwałej

garderoby dziecięcej

pończoch i skarpet dziecięc.
bielizny damskiej
pończoch damskich 69
towarów krótkich

po bardzo niskich cenach. Sprzedaż w składzie

ul. Dworcowa nr. 14.

Bank Bydgoski

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością

w Bydgoszczy, ul. Mostowa 6

Przyjmuje oszczędności za korzystnem oprocentowaniu. **Wypożycza skarbonki** dla drobnych oszczędności.

Urządza rachunki bieżące i czekowe.
Inkasuje weksle i inne dokumenty.

Wykonuje przekazy na wszelkie miejscowości kraju i zagranicę. (20935

Załatwia wszelkie inne sprawy bankowe

Najniezbędniejsze dla rolnictwa

wapno nawozowe

dostarcza korzystnie i na dogodnych warunkach kredytowych

Wapniarnia Miasteczko - Spółka Akc.

Zarząd w Poznaniu, ulica Sew. Mielżyńskiego 7, telefon 41-66.
Fabryka w Miasteczku nad Notecią, pow. Wyrzysk, tel. Miasteczko 11.

Zamówienia przyjmuje tak Zarząd w Poznaniu jak i wszystkie firmy rolniczo-handlowe. (33839

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela (19867

G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Krawcowa

szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kujawska 96,** parter lewo, II drzwi. 25405

Kalosze śniegowce

przyjmuje się

do zelowania i reperacji

E. GUHL i Ska

Długa 45, tel. 1934. (28250

Obuwie i skóry

poleca najtaniej

Konieczny
ul. Śniadeckich 46.
31955

KUPUJCIE WYROBY

Boguna

C. F. MÜLLER, SYN BOGUSZEWO

FABRYKI POWIDEŁ BURACZANYCH
MARMELAD i POWIDEŁ ŚLIWKOWYCH
C. F. MÜLLER i SYN
BOGUSZEWO - POMORZE.
ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA“
ROK ZAŁOŻ. 1871. — TELEFON 1 i 11.

=WSZĘDZIE DO NABYCIA.=

Naftę

w najlepszym gatunku w cenie **groszy 55 za litr** oddaje (32489

Jan Kapczyński
Toruń,
ul. Szczytna 13
i Szeroka 13

dalej polecam po cenach zniżonych

mydło
proszki
szczotki
świece
sody

wszelkie artykuły do domowegu użytku.

Skóry surowe

wszelkiego rodzaju jak **kuny, tchórze, lisy, wydry, zające, króliki i t. d. kupuje** płacąc najwyższe ceny dzienne 35253

J. Celnikier,
Małe Garbary,
narożnik Żydowskiej.

Składy

poszukuje celem dzierżawy 35411

Dwór Szwajcarski
Spółdz. z o. o.
Bydgoszcz
Jackowskiego 25-27
Tel. 254.

Koni

5—6 letnich bez błędu poszukujemy celem kupna ewtl. wymiany 35412

Dwór Szwajcarski
Spółdz. z o. o.
Bydgoszcz
Jackowskiego 25-27
Tel. 254.

Poszukuję celem kupna lepszego (234

domu lub wili

w Bydgoszczy lub przedmieściu. Warunek wolne mieszkanie. Zgł. przyjmuje **J. Bzdawka, Wejherowo Hallera 8.**

Kierownik mleczarni

lat 32, katolik, przystojny poszukuje znajomości pań lat 22—30 w celu matrymonjalnym z majątkiem ca 8000 zł. Of. z fotografją, którą się zwraca do Dz. Bydg. pod „8000“. (235

Lekcje tańców!

Początek nowych kursów 7 stycznia. W program e stare i najnowsze tańce, najmodniejszego francuskiego stylu. **Lekcje prywatne każdego czasu.** Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godz. 11 do 1 i 4 do 7

M. TOEPPE, ul. Gamma nr. 9
(narożnik ul. Dworcowej)

Diplom Union Internationale de Choregraphes et Maitre d'Education Physique. (19713

Duszność, flegmę usuwa znakomicie prawdziwa **herbata i karmelki „UKAS“** 35038

Tysiąckrotnie wypróbowane. Cena herbaty 1.25 zł, karmelków 40 gr. Sprzedają apteki i drogerje, gdzie niema, wysyłam wprost na próbę za pobr. 3 zł.

ST. MÜLLER, Laborat. Poznań, Wrocławska 15

Siłę męską

zapewnia na nowo **„Yopuhamin“,** zdawna wypróbowany preparat naukowy. 50 porcyj zł 12.— wraz ze sposobem użycia. (33947

Dr. Gebhard i Sp., Gdańsk

Pożyczki długoterminowe

W dniu 4 stycznia o godz. 19-tej w sali hotelu „Lengninga“ udzielę informacji i zainteresowanych **właścicieli domów** zapraszam. (216

Inż. Fr. Piszczek.

Lokal biurowy

składający się z 2 pokoi lub 1 dużego, możliwie na I piętrze, **wraz z składnicą,** przy ulicy Gdańskiej lub ewentualnie w pobliżu

poszukiwane.

Oferty pod **„N. 1029“** do adm. Dziennika Bydgoskiego. (188

Książkowy

rutynowany **potrzebny zaraz.** Pierwszeństwo mają ci, którzy pracowali w biurze młyna wzgl. we większych firmach zbożowych i mają dobre świadectwa. Jest możność awansowania. Zgłoszenia z odpowiedniemi świadectwami i podaniem żądan. pensji przyjmuje (200

„Młyn Zamkowy“ w Szubinie.

Młody dzielny stolarz

z dobrem wykształceniem szkolnem, biegły w piśmie, w wieku ponad 20 lat, dla biura fabrycznego **poszukiwany.** Absolwenci szkoły fachowej otrzymają pierwszeństwo. Zgłoszenia z dołączeniem odpisów świadectw i fotografji pod **nr. 178** do eksped. Dziennika Bydgoskiego (178

Podróżujący

rutynowany fachowiec z branży wódczanej, poważniejszy, możliwie żonaty, może za złożeniem kaucji objąć stanowisko. Zgłoszenia przyjmuje

B. Lisewski Bydgoszcz,
ul. Św. Trójcy 4.
Fabryka wódek i likierów
35425

Poszukuję zaraz 193

książkową-bilansistkę

do prowadzenia amerykańskiej książkowości. Of. z odpisami świadectw i podaniem wynagrodzenia. **Kazimierz Balcerowicz Grudziądz, Strzelecka 2.**

Stemple

kauczukowe i metalowe
w 1 dniu
Fr. Zawadzki
Bydgoska Fabr. Stempli
Pomorska 13
Telefon 70
19516

Etażerki

do nut

poleca tanio w wielkim wyborze (31554

B. Sommerfeld
fabryka pianin
Bydgoszcz
ulica Śniadeckich 53.

Ceny ogłoszeń. 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 58 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 80 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.